

A portrait of Minister Piotr Gliński, a middle-aged man with grey hair, wearing a dark blue suit, white shirt, and dark tie. He is looking directly at the camera with a serious expression. His arms are crossed.

Spichlerz

Magazyn Spółki Elewarr

Andrzej Gwiazda:
Musimy budować
Polskę

Hubert Grzegorzczuk:
Powiększamy teren
Elewatora Braniewo

Elewarr na Dożynkach
Prezydenckich:
„Wdzięczni Polskiej Wsi”

Bartosz Kownacki:
szczerze o pracy
parlamentarzysty

Minister Piotr Gliński:

**Większe pieniądze
na kulturę
i sport na wsi!**



Słowo od Wydawców...



Miniony okres dla Spółki i dla polskich rolników był celebrowaniem Święta Plonów. W piśmiennictwie można wyczytać, że dożynki były obchodzone w Polsce już w czasach słowiańskich, a były symbolem ukończenia najważniejszych prac polowych i ukończenia zniw.

Z jednej strony kojarzone są ze zwieńczeniem wysiłku i trudu pracy rolników, a z drugiej – było i jest to uroczyste manifestowanie radości z dokonań, zbiorów, urodzaju połączone z potrzebą podziękowania Opatrzności za błogosławieństwo rodzin, gospodarstw i pól. Dożynki to nie tylko wydarzenie ludowe i religijne, choć tak jest postrzegane – ale to przecież wydarzenie nas wszystkich, bo czyż nie każdy ma swoje dożynki?

Każdy, kto jest związany z rolnictwem, zna wagę obchodów Święt Dożynkowych. ELEWARR Sp. z o.o. także uczestniczyła w wielu uroczystościach dożynkowych, o czym można wyczytać w bieżącym numerze Spichlerza...

W imieniu Spółki Zarząd dziękuje wszystkim rolnikom i kontrahentom za dotychczasową współpracę i zaprasza do dalszej. Dane kontaktowe oraz adresy poszczególnych magazynów, rozmieszczonych na terenie całej Polski, aktualności o nas, znajdziecie na naszej stronie internetowej: www.elewarr.pl.

Monika Parafianowicz
Wiceprezes Spółki Elewarr

dr Daniel Korona
Prezes Spółki Elewarr

Spis treści

Magazyn spółki Elewarr

Spichlerz

numer czwarty • **Wrzesień 2021**

Większe pieniądze na kulturę i sport na wsł
Z prof. Piotrem Glińskim, Wiceprezesem Rady Ministrów rozmawia Robert Wyróstkiewicz

Na Dożynkach Prezydenckich 2021
gościli Elewarr i Zamojskie Zakłady Zbożowe

Uczyłem się od Jana Olszewskiego
Bartosz Kownacki, poseł na Sejm RP, szczerze o pracy parlamentarzysty

Musimy budować Polskę
Rozmowa z Andrzejem Gwiazdą dla magazynu „Spichlerz”

Dla dobra polskiej gospodarki
Od 7 do 9 września w Karpaczu odbywało się Forum Ekonomiczne

Rusza pomoc dla rolników utrzymujących świnię
O istniejących, zmodyfikowanych oraz nowych instrumentach Programu

„Wdzięczni Polskiej Wsi”
Ogólnopolskie Święto

Elewarr na Forum
XXX Forum Ekonomiczne w Karpaczu

Ziemniaki w tradycji kulinarnej Lubelszczyzny
III Konferencja Kół Gospodyń Wiejskich – Smaki Lubelszczyzny w Poniatowej

Sytuacja na rynku zbóż
Raport o zniwach i skupie zbóż

Umowa dzierżawy
Porady prawne Elewarru

Powiększamy teren Elewatora Braniewo!
Powstanie Warszawskie, lokomotywy i zimne napoje

Elewarr wyróżniony!
TGE i IRGiT uhonorowały najaktywniejsze spółki oraz maklerów roku 2020

4
10
12
16
22
24
26
27
28
30
34
36
38

fot. na okładce: Albert Zawada

Spichlerz

adres redakcji

Redaktor naczelny: Robert Wyróstkiewicz
Wydawca: Elewarr sp. z o.o.
00-710 Warszawa; al. Wincentego Witosa 31
zarzad@elewarr.com.pl tel. +48 22 622 71 41, fax. +48 22 622 94 07





Większe pieniądze na kulturę i sport na wsi!

Z prof. Piotrem Glińskim, Wiceprezesem Rady Ministrów rozmawia Robert Wyrostkiewicz, redaktor naczelny magazynu „Spichlerz”

Niemal 40 procent Polaków mieszka na wsi. Biblioteki na wsi i wiejskie domy kultury to często najważniejsza platforma, by spotkać się tutaj z kulturą. Jak ocenia Pan czytelnictwo na wsi i edukację kulturalną na obszarach wiejskich?

Na prawie 8 tysięcy bibliotek działających w Polsce niemal 6 tysięcy funkcjonuje w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich. Na terenach wiejskich biblioteki są niejedno-

krotnie jedynymi, ale zarazem prężnie działającymi instytucjami kultury. Tylko w 2019 roku biblioteki znajdujące się na terenach wiejskich zorganizowały prawie 113 tysięcy wydarzeń o charakterze kulturalnym i czytelnictwem. Badanie stanu czytelnictwa przeprowadzone przez Bibliotekę Narodową wykazało, że poziom czytelnictwa wśród mieszkańców wsi rośnie – w 2020 r. o 3 procent w stosunku do roku 2019 i o 4 procent w porównaniu do roku 2018. Młodszy rolnicy częściej niż starsi



Robert Wyrostkiewicz

dziennikarz

czytają prasę i wiadomości w Internecie, znacznie częściej też czytają książki. W kontekście uczestnictwa w kulturze, młode pokolenie polskich rolników prezentuje postawy, które do niedawna obserwowano głównie wśród mieszkańców miast. Decydują o tym z pewnością aspiracje kulturalne młodych rolników i podzielane przez nich style życia w zmieniającej się polskiej wsi. Chcemy, aby poziom czytelnictwa stale wzrastał, dlatego rozwijamy Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa. W latach

2016-2020 ze środków rządowych przyznawanych w ramach tego programu wspieraliśmy finansowo zakupy książek do bibliotek. Wysokość dofinansowania zależy od zamożności gminy, co premiuje gminy wiejskie i wiejsko-miejskie. Tylko w ramach pierwszej edycji programu w ciągu 5 lat udało się przekazać do bibliotek publicznych w takich gminach ponad 77,5 mln zł na zakup nowych książek. W tym roku Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa został przedłużony na kolejnych 5 lat, a budżet na lata

2021-2025 został zwiększony aż do ponad miliarda złotych! To pozwoli nam na dalsze wspieranie działań w zakresie wspierania bibliotek. Zależy nam na stwarzaniu mieszkańcom wsi szerokiego dostępu do literatury naukowej, popularnonaukowej, książek i czasopism. Dzięki darmowej wypożyczalni uruchomionej przez Bibliotekę Narodową – academia.edu.pl, czytelnicy mogą korzystać z niemal 3,5 mln publikacji ze wszystkich dziedzin wiedzy. To rozwiązanie pomogło i pomaga wielu studentom, ucz-

niom, naukowcom i innym czytelnikom bibliotek wiejskich podczas trudnego dla nas wszystkich czasu pandemii. Wypożyczalnia jest dostępna w 3,6 tys. bibliotek różnych typów, w tym niemal we wszystkich gminach wiejskich i miejsko-wiejskich. Czytelnicy bibliotek i sami bibliotekarze chętnie korzystają także z biblioteki cyfrowej polona.pl, w której udostępniane są zdigitalizowane książki, czasopisma, grafiki, mapy czy rękopisy pochodzące ze zbiorów Biblioteki Narodowej oraz instytucji współpracują-



cych. Zbiory te liczą obecnie 3,5 mln obiektów cyfrowych, a współpracę z Poloną może podjąć każda, nawet najmniejsza biblioteka ze skromnym budżetem, zyskując darmową platformę do prezentowania oraz archiwizowania cyfrowego regionalnego dziedzictwa kulturowego i piśmienniczego. Biblioteka Narodowa, w ramach Narodowego Programu Czytnictwa, rozwija także ogólnokrajową sieć biblioteczną. Pierwszy etap projektu zakłada wdrożenie w trzech województwach jednego systemu, który połączy katalogi online prawie 500 bibliotek. To ogromna szansa dla bibliotek z obszarów wiejskich,

by uzyskać najnowsze rozwiązania technologiczne i poprawić dostęp czytelników do informacji bez względu na lokalizację.

To Panu podlega Narodowe Centrum Kultury czy Narodowy Instytut Dziedzictwa. Które działania ministerstwa czy podległych Panu instytucji okazały się najbardziej trafione na wsi, a które nie przyniosły oczekiwanego efektu?

Narodowy Instytut Dziedzictwa od 2016 roku realizuje program pod nazwą „Wspólnie dla dziedzic-

ctwa”, którego celem jest tworzenie warunków do zrównoważonej ochrony dziedzictwa kulturowego i wykorzystania jego wartości dla rozwoju społecznego. Od tegorocznej edycji program adresowany jest do wszystkich organizacji pozarządowych, w tym – jeśli chodzi o tereny wiejskie - np. do kół gospodyń wiejskich czy ochotniczych straży pożarnych. Cieszę się, że te organizacje ubiegają się o dofinansowanie w ramach wspomnianego programu i są jego beneficjentami. Chciałbym, aby z roku na rok przybywało wniosków o dofinansowanie z tych środowisk. Działania finansowane w ramach programu mają na celu identyfikowanie i dokumentowanie dziedzictwa kulturowego - materialnego i niematerialnego. Ważne jest tu wzmacnianie praktyk społeczno-kulturowych, takich jak tradycje rękodzielnicze, upowszechnianie umiejętności rzemieślniczych czy budowlanych, edukacja i popularyzowanie wartości dziedzictwa. Z całą pewnością jest to zakres bliższy również terenom wiejskim.

Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu odpowiada za zabytki na wsi, czyli tam, gdzie coraz więcej powstaje placówek muzealnych, także związanych z prywatnym muzealnictwem. W jaki sposób resort włącza się w misję popularyzatorską na wsi związaną z zabytkami kultury, zabytkami sakralnymi, militarnymi czy nawet archeologicznymi?

W dużej mierze realizujemy tę misję poprzez wspomniany wcześniej Narodowy Instytut Dziedzictwa. W ramach popularyzowania wiedzy o dziedzictwie organizowane są Europejskie Dni Dziedzictwa, obejmujące swoim zasięgiem także tereny wiejskie. We wrześniu w wielu miejscowościach na terenie całego kraju odbywają się wydarzenia poświęcone lokalnemu dziedzictwu – historii, kulinariom czy zwyczajom. Tegorocznym hasłem tego projektu edukacyjnego były na przykład „Smaki dziedzic-

ctwa”, idealnie wpisujące się w tematykę polskiej wsi, która kultywuje regionalne i tradycyjne potrawy przygotowywane na bazie starych przepisów, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Wartą odnotowania inicjatywą jest skierowany do samorządów gminnych konkurs „Samorząd dla Dziedzictwa”. Gminy przystępujące do rywalizacji – w tym miejsko-wiejskie i wiejskie – mogą wykazać się modelowym opracowaniem i realizacją programu opieki nad zabytkami. Myślę, że w ten sposób możemy zwiększać świadomość historyczną i poczucie odpowiedzialności za dziedzictwo znajdujące się w naszym bezpośrednim otoczeniu. Wspieramy również gminy w procesach planowania i wdrażania projektów rewitalizacyjnych, uwzględniających dziedzictwo kulturowe. W tym celu stworzone zostały, zlokalizowane w regionach, Centra Kompetencji do spraw rewitalizacji Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Prowadzą one działalność informacyjną i doradczą na rzecz gmin realizujących programy rewitalizacyjne związane z dziedzictwem kulturowym. Dla przedstawicieli gmin prowadzących lub planujących rewitalizację prowadzone są szkolenia - dzięki nim gminy będą mogły określać wizję, cele i kierunki lokalnych programów rewitalizacyjnych, uwzględniając w tym dziedzictwo kulturowe. Podczas szkoleń urzędnicy dowiedzą się m.in. jak wyznaczać obszar zdegradowany, jak określać potencjały obszarów rewitalizacji, jak poszukiwać nowych funkcji dla obiektów zabytkowych czy wreszcie jakie działania konserwatorskie są w nich dozwolone. Ważne jest także wsparcie gmin realizujących programy rewitalizacji poprzez wspólne przeprowadzenie procesu identyfikacji dziedzictwa, szacowanie jego wartości oraz wskazywanie właściwych sposobów jego ujęcia, ochrony i zagospodarowania. Mimo że rewitalizacja jest narzędziem przewidzianym przede wszystkim dla ośrodków miejskich, zdarzają się gminy wiejskie, które z chęcią do sporządzania takich programów przystępują.



Zdarza się, że gdy widzimy faktyczną otwartość i wolę współpracy przedsiębiorcy to zobowiązujemy go do szybkiej zmiany stosowanych praktyk

Polska posiada setki tysięcy stanowisk archeologicznych. Większość z nich znajduje się na terenach wiejskich, a dokładniej mówiąc na polach ornych. Niewielu Polaków wie „co w trawie piszczy”, bowiem nie ma żadnej ogólnodostępnej bazy stanowisk chociażby dostępnej on-line. Czy wykonywane są prace w tym kierunku, by Polacy mogli łatwo obejrzeć w Internecie dziedzictwo archeologiczne swojej okolicy?

Oczywiście. Narodowy Instytut Dziedzictwa prowadzi dwa serwisy internetowe, w których prezentowane są między innymi nieruchome zabytki archeologiczne. Pierwszy z nich to portal mapy.zabytek.gov.pl, gdzie można znaleźć lokalizację wszystkich zabytków wpisanych do rejestru zabytków, w tym także stanowisk archeologicznych. Jest ich około 7800. To dobry sposób, by sprawdzić, czy w naszej okolicy znajduje się zabytek archeologiczny wpisany do rejestru zabytków, jaki jest to rodzaj zabytku, czy z jakiego okresu pochodzi. Z dziedzictwem archeologicznym można zapoznać



się także dzięki portalowi zabytek.pl. Instytut stawia na digitalizację, tak aby każdy Polak mógł poprzez sieć zapoznać się z dziedzictwem archeologicznym swojej najbliższej okolicy i nie tylko. Obecnie tworzona jest baza stanowisk archeologicznych wpisanych do ewidencji zabytków. Pierwsze efekty prac są już widoczne, a wpisów będzie docelowo niemal pół miliona. Warto też odwiedzać strony internetowe urzędów gmin – niektóre z nich pokazują skany kart stanowisk archeologicznych w ramach udostępniania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Wiem, że osobnym zagadnieniem i wysiłkiem finansowym poza kulturą na wsi jest sport. Ministerstwo pilotuje liczne programy sportowe, infrastrukturalne (budowa boisk, hal, sal sportowych...). Zapytam wprost, jak wygląda skala zapotrzebowania w zestawieniu z realizowanymi działaniami prosportowymi na wsi?

Chcemy, aby Polacy żyli aktywnie i widzimy stały wzrost zainteresowania programami promującymi aktywność ruchową. Doskonale wiemy, że nie ma zdrowego, aktywnego społeczeństwa bez bezpiecznej, nowoczesnej infrastruktury sportowej dostępnej dla każdego obywatela. Stąd też duże inwestycje w ramach programu „Sportowa Polska”, który wspiera budowę ogólnodostępnych obiektów sportowych. Zapotrzebowanie na budowę lub remonty takich obiektów na wsi jest ogromne. Tylko w 2021 roku w ramach naboru do „Sportowej Polski” złożono 1170 wniosków na łączną kwotę niemal 1,3 mld zł, z czego 584 wnioski na kwotę prawie 600 mln zł wpłynęło z obszarów wiejskich. Naszą ideą, realizowaną m.in. w ramach tego programu, jest wypełnianie białych plam na sportowej mapie Polski, gdzie do tej pory brakowało infrastruktury sportowej, z której mogliby korzystać uczniowie i mieszkańcy gmin. Jednym z priorytetów jest więc dofinansowanie budowy pierwszej pełnowymiaro-

wej sali gimnastycznej w gminach, które do tej pory takiego obiektu nie miały. W latach 2016-2021 spośród 3500 dofinansowanych inwestycji, 1930 dotyczyło obiektów na terenach wiejskich. To łącznie ponad 950 mln zł przeznaczonych na nowoczesną infrastrukturę sportową na terenach wiejskich. Wspieramy małe i średnie kluby sportowe w ramach Rządowego Programu KLUB. Zachęcamy do korzystania z wielu innych programów dostępnych

w naszej ofercie, które aktywizują zarówno młodzież, jak i dorosłych oraz seniorów. Nie zapominamy także o Ośrodkach Szkolenia Sportowego Młodzieży Ludowych Zespołów Sportowych. Dofinansowanie otrzymuje Krajowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe, które integruje kluby sportowe działające na obszarach wiejskich. Co roku kierujemy tam środki na poziomie 3 mln zł, co pozwala na dofinansowanie przeróżnych akcji szkolenio-

wych, zgrupowań i zawodów krajowych, zakup sprzętu sportowego czy wynagrodzenia trenerów oraz lekarzy i fizjoterapeutów. W programie tym bierze udział niemal 1000 osób, a sportowcy szkoleni są w takich sportach jak lekkoatletyka, kolarstwo, podnoszenie ciężarów, łucznictwo, narciarstwo klasyczne, tenis stołowy, czy zapasy.

Zapowiadał Pan rekordowe pieniądze na sport. „W tym

roku w ramach programu Sportowa Polska 2021 na inwestycje sportowe będzie przeznaczona rekordowa kwota 567 mln złotych”. To Pana słowa z lipca tego roku. Podtrzymuje je Pan?

Sukcesywnie zwiększamy nakłady na sport, w tym również na inwestycje sportowe realizowane w ramach programu „Sportowa Polska”. Tak jak zapowiadałem, w 2021 roku

budżet przeznaczony na inwestycje w infrastrukturę sportową wyniesie rekordowe 567 mln zł. Warto zauważyć, że jeszcze w 2015 roku było to 382,8 mln zł – mamy więc do czynienia ze wzrostem budżetu na inwestycje w obiekty sportowe o 48 procent. Skorzystają na tym wszyscy – także mieszkańcy wsi. A w roku 2022 – przewidujemy – budżet na sport wzrośnie, łącznie z środkami Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, o ponad 200 mln zł.

Sukcesywnie zwiększamy nakłady na sport, w tym również na inwestycje sportowe realizowane w ramach programu „Sportowa Polska”.

Skorzystają na tym wszyscy – także mieszkańcy wsi. A w roku 2022 – przewidujemy budżet na sport wzrośnie, łącznie z środkami Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, o ponad 200 mln zł.





Elewarr i Zamojskie Zakłady Zbożowe na Dożynkach Prezydenckich 2021

Na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego odbyły się Dożynki Prezydenckie z udziałem Andrzeja Dudy i Agaty Kornhauser-Dudy. Na cyklicznej imprezie

rolniczej nie mogło zabraknąć Elewarru i Zamojskich Zakładów Zbożowych.

– Wszystkie branże polskiego rolnictwa muszą być w sposób równy zadbane. Obiecuję

Wszystkie branże polskiego rolnictwa muszą być w sposób równy zadbane.

Obiecuję wszystkim polskim rolnikom, że będę o te sprawy dbał, że będę stał na straży polskiego rolnictwa

wszystkim polskim rolnikom, że będę o te sprawy dbał, że będę stał na straży polskiego rolnictwa, jego dobra, jego interesów, tego wszystkiego, co istotne – mówił Prezydent RP podczas uroczystości.

Dożynki Prezydenckie to wydarzenie wieńczące trud pracy włożony przez polskich rolników podczas ostatnich zniw. Święto swoim rodowodem sięga czasów średniowiecznych i jest formą podziękowania za tegoroczne zbiory oraz prośbą o pomyślność przyszłorocznych plonów.

W przeddzień Dożynek Prezydenckich tradycyjnie odbywa się „Konkurs na najładniejszy



fot: Prezydent.pl/Elewarr

Od lewej: dr Daniel Alain Korona (prezes Elewarru), Monika Parafianowicz (wiceprezes Elewarru), Piotr Błażewicz (wiceprezes ZZZ), Para Prezydencka - Agata Kornhauser-Duda i Andrzej Duda, Dariusz Danilewicz (prezes ZZZ) oraz pracownicy ZZZ.

wieniec dożynkowy o nagrodę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”, w którym biorą udział grupy reprezentujące poszczególne województwa. Celem Konkursu jest kultywowanie tradycji regionalnych oraz promocja dorobku kulturowego polskiej wsi.

W uroczystościach udział wzięli m.in. Grażyna Ignaczak-Bandyk, Szef KPRP, Paweł Szrot, Szef Gabinetu Prezydenta RP oraz Ministrowie Bogna Janke i Adam Kwiatkowski. Elewarr reprezentował dr Daniel Alain Korona, prezes Spółki oraz Monika Parafianowicz, wiceprezes Spółki.

Dożynki Prezydenckie organizowane są już po raz dziesiąty. Po raz pierwszy zo-

Dożynki Prezydenckie organizowane są już po raz dziesiąty. Po raz pierwszy zostały zorganizowane w Spale w 1927 roku przez Ignacego Mościckiego



stały zorganizowane w Spale w 1927 roku przez Ignacego Mościckiego. Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju wydarzenie po raz drugi odbyło się na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego. Ceremoniał Dożynkowy

prowadził Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego. Na zakończenie wydarzenia Para Prezydencka odwiedziła stoiska kulinarne wystawione w ogrodach Pałacu.



Uczyłem się od Jana Olszewskiego

Bartosz Kownacki, poseł na Sejm RP, szczerze o pracy parlamentarzysty w wywiadzie dla magazynu „Spichlerz”

Zapytam wprost, czy zwykły obywatel, Polak, może zastać Pana w biurze poselskim? Przyjść z ulicy i przynieść swój problem?

Biura poselskie są po to, aby można było do nich wejść i poprosić o pomoc. Nie dzieliłbym społeczeństwa na zwykłych i niezwykłych ludzi, bo dla Polski każdy jest ważny. Dlatego podkreślę, że tak, biuro poselskie jest dla wszystkich. Mam biuro w Bydgoszczy, filie w Sępólnie Krajeńskim i Janowcu Wielkopolskim. Pełnienie mandatu posła wiąże się z zasiadaniem w ławie sejmowej, dodatkowo jestem członkiem kilku komisji jak i jestem członkiem Krajowego Rejestru Sądowego, dlatego też nie zawsze jestem fizycznie obecny w biurze. Jednak ze względu na to, że problemy moich wyborców są dla mnie bardzo ważne, obdarzyłem

ogromnym mandatem zaufania swoich pracowników biura i to oni w pierwszej kolejności próbują pomóc potrzebującym. Często jest tak, że po wstępnym wywiadzie z petentem i diagnozie problemu dyrektor biura opisuje mi sytuację i wtedy już bezpośrednio są podejmowane działania. Czasami jest to bardzo proste, np. telefon do jakiegoś urzędu, żeby przypomnieć, że pan Jan Kowalski czeka na odpowiedź w jego sprawie.

Jak wygląda w Pana przypadku pełnienie mandatu posła, ale właśnie od strony społecznej, interwencyjnej?

Czas pandemii bardzo wpłynął na sposób działania biura jak i ilość spraw i sposób załatwiania tych problemów. Pamiętam, że jeszcze w 2019 roku do biura przyszło w przeciągu roku bli-

sko 80 różnych petentów. Obecnie częściej dzwonią lub piszą e-maile. Tylko problem polega na tym, że ci którzy najbardziej potrzebują pomocy nie potrafią obsługiwać ani Internetu, ani przez telefon zrelacjonować swoich problemów. Starsi, schorowani ludzie zamknęli się w swoich domach z troski o to, że mogą się zarazić. To niestety potęguje nawarstwianie się izolacji społecznej i powoduje wiele innych problemów. Pokłóś się tego będziemy zbierać niebawem jeszcze przez wiele lat. Pełnienie mandatu posła daje mi możliwość tzw. interwencji poselskiej, a więc wystąpienia do określonego urzędu czy innej jednostki prawnej z zapytaniem lub prośbą o pochylenie się nad sprawą określonej osoby. Korzystam z tego bardzo często. Nieśkromnie zaznaczę, że często z sukcesami. Także to jest jedna

Miałem zaszczyt zaczynać swoją karierę polityczną, u boku wybitnego Polaka, męża stanu Jana Olszewskiego. (...) ale to była osoba innej epoki... Mam wrażenie, że czasem też jestem z innej epoki. (...) I chyba najbardziej zapadły mi w pamięci słowa Jana Olszewskiego o tym, aby móc „spojrzeć ludziom prosto w oczy” i ja także jako polityk chciałbym tak postępować, aby zawsze spoglądać ludziom prosto w oczy



z tych społecznych form pełnienia mandatu poselskiego. Druga to taka, że wielokrotnie włączałem się w różnego rodzaju akcje pomocowe, np. zbiórki funduszy na leczenie szczególnie dzieci. Ofiarowałem m.in. przedmioty na licytacje. Największym sukcesem dla mnie jest finał zbiórki dla małej Celinki z Szubina. Dziewczynka jest chora na SMA. Udało się zebrać tę niebagatelną kwotę 9 milionów. Moje biuro poselskie dodatkowo samodzielnie organizuje różne akcje. Sporo tego i pewnie nie wszystko wymienię. Pamiętam zbiórkę



Robert Wyrostkiewicz
dziennikarz

przyborów szkolnych dla rodaków na wschodzie. Było tego kilkaset kilogramów. Dodatkowo wspieraliśmy schroniska dla bezdomnych kobiet i mężczyzn. Niedawno zbieraliśmy również karmę, którą przekazaliśmy kilku schroniskom dla zwierząt. Z ogromną satysfakcją włączam się również w różnego rodzaju akcje, które mają na celu edukowanie w nurcie podstawowych wartości: Boga, Honoru i Ojczyzny. To między innymi koncerty patriotyczne czy konkursy plastyczne dedykowane dzieciom i młodzieży.

Wiele osób uważa jednak, że w Polsce mamy za dużo parlamentarzystów. Samych posłów jest 460... Co może zdziałać jeden z setek polityków?

Po pierwsze, twierdzenie, że mamy zbyt wielu parlamentarzystów to zwykły populizm. Dla porównania Zgromadzenia Narodowe Węgier liczy 199 parlamentarzystów podczas gdy kraj ten liczy zaledwie 10 mln mieszkańców, niemiecki Bundestag to 709 członków przy 80 mln mieszkańców, obie izby parlamentu Francji składają się z ponad 800 członków przy 67 mln mieszkańców. Przywołuję te przykłady, aby unaocznić, że mieścimy się w europejskiej średniej i niech tak pozostanie. Stać nas na 460 posłów, pod warunkiem że będą oni rzetelnie wypełniać swoją pracę. A jeśli Pan pyta co może zrobić jeden poseł – bardzo dużo. Nie sposób odnieść się do tej kadencji parlamentu, gdzie jeden, dwa głosy często decydują o przyjęciu ustawy. Ponadto, jeśli parlamentarzysta aktywnie pracuje to jest on w stanie swoją postawą wyrzucić presję na pozostałych posłach, przekonać do przyjęcia dobrych rozwiązań. Także praca w terenie każdego posła, kontakt z mieszkańcami, czy urzędami jest nie do przecenienia.

Zaczynał Pan poznawać świat polityki u boku premiera Jana Olszewskiego. Jak jego osoba w praktyce wpłynęła na Pana?

Rzeczywiście, miałem zaszczyt zaczynać swoją karierę polityczną, ale także prawniczą u boku wybitnego Polaka, męża stanu Jana Olszewskiego. To nie wybitny adwokat, działacz opozycji czy tylko pierwszy premier wyłoniony po w pełni demokratycznych wyborach. W mojej ocenie to był po prostu dobry człowiek i prawdziwy mąż stanu. Polityk, który bronił Polski sprzeciwiał się wyprzedzały majątku narodowego, krytykował



plan Balcerowicza, nie godził się na pogarszanie jakości życia milionów Polaków w latach 90-tych czy upadek polskiego rolnictwa. Tak jak powiedziałem wcześniej, dla mnie w pierwszej kolejności był to dobry człowiek, który widział Polskę przez pryzmat każdego obywatela, jego problemów i trosk. Nie godził się na to wszystko, co wskazałem wyżej, bo to uderzało w ludzi w ich rodziny, ich pracę, ich plany na przyszłość, a przecież to wszystko stanowi o tym jaka będzie Polska. Do tego był przyzwyczajoną osobą, choć z wieloma osobami się nie zgadzał, to nigdy nie słyszałem z jego ust takich słów jakie dziś padają w debacie publicznej, ale to była osoba innej epoki... Mam wrażenie, że czasem też jestem z innej epoki, nie godząc się na to co dzieje się wokół mnie. I chyba najbardziej zapadły mi w pamięci słowa

plan Balcerowicza, nie godził się na pogarszanie jakości życia milionów Polaków w latach 90-tych czy upadek polskiego rolnictwa. Tak jak powiedziałem wcześniej, dla mnie w pierwszej kolejności był to dobry człowiek, który widział Polskę przez pryzmat każdego obywatela, jego problemów i trosk. Nie godził się na to wszystko, co wskazałem wyżej, bo to uderzało w ludzi w ich rodziny, ich pracę, ich plany na przyszłość, a przecież to wszystko stanowi o tym jaka będzie Polska. Do tego był przyzwyczajoną osobą, choć z wieloma osobami się nie zgadzał, to nigdy nie słyszałem z jego ust takich słów jakie dziś padają w debacie publicznej, ale to była osoba innej epoki... Mam wrażenie, że czasem też jestem z innej epoki, nie godząc się na to co dzieje się wokół mnie. I chyba najbardziej zapadły mi w pamięci słowa

Jest Pan kojarzony zwłaszcza z byciem adwokatem rodzin smoleńskich, likwidatorem WSI, a może raczej odsuwaniem byłych funkcjonariuszy WSI od życia społecznego oraz z byciem wiceministrem Obrony Narodowej. Jakie ma Pan aspiracje na przyszłość?

Rzeczywiście, mam dość spore doświadczenie zawodowe nie tylko jako polityk, ale również adwokat i staram się z tego doświadczenia na bieżąco korzystać, tak aby realizować swoje dalsze plany i marzenia. Kiedy

Dla mnie celem jest to aby Polska rozwijała się tak jak wymarzyły sobie to pokolenia Polaków żyjące przede mną. Aby Polska była niepodległa, wolna od nacisków, aby ludzie w Polsce mogli godnie żyć, realizowali swoje plany i czuli się bezpiecznie.

pyta Pan o plany na przyszłość, to kłamstwem byłoby powiedzieć, że takich nie mam, ale nie osobista kariera w życiu publicznym jest najważniejsza. Dla mnie celem jest to aby nasz Kraj – Polska rozwijał się tak jak sobie to wymarzyłem, tak jak wymarzyły sobie to pokolenia Polaków żyjące przede mną. Aby Polska była niepodległa, wolna od nacisków tych ze wschodu i zachodu, aby była liczącym się podmiotem w polityce międzynarodowej, aby ludzie w Polsce mogli godnie żyć, realizowali swoje plany i czuli się bezpiecznie. Jeśli tak będzie, a ja dołożę do tego choćby jedną cegielkę, to będę mógł powiedzieć, że moje aspiracje się zrealizowały, bez względu na to jaką w przyszłości będę pełnił funkcję.

*Rozmawiał
Robert Wyrostkiewicz*

Musimy budować Polskę

Rozmowa z **Andrzejem Gwiazdą** dla magazynu „Spichlerz”

Na przełomie 1980 i 1981 roku komunistyczne władze przez okres kilku miesięcy odmawiały rolnikom prawa organizowania się w związkach zawodowych. Jednak strajki i domaganie się własnych praw doprowadziły 12 maja 1981 r. do rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”

Marcin Maciejewski: W maju br. minęła 40-sta rocznica rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Premier Mateusz Morawiecki zauważył, że powstanie tego związku było „wydarzeniem bez

precedensu”. Z kolei Wicepremier Jarosław Kaczyński nazwał je „wspaniałą chwilą”. Ta rolnicza organizacja związkowa powstała jako część ruchu solidarnościowego, którego początki sięgają sierpnia 1980 r. Jej legalizacja stała się możliwa po zawarciu porozumień rzeszowsko-ustrzyckich. Jak Pan pamięta tamte wydarzenia?

Andrzej Gwiazda: Był to bardzo napięty i ważny okres. Może zacznę od tego, że to nie „Solidarność” wystąpiła z poparciem rolników, ale odwrotnie. W czasie strajków coś jedliśmy. Przez dwa tygodnie strajkujący coś jedli i było to jedzenie dostar-

czane przez rolników. A zatem, można powiedzieć, że była to po prostu spłata długu wdzięczności. Natomiast, musimy pamiętać, że wówczas po tamtej stronie nie minęło marzenie o kolchozach - już ukryte, ale jednak. A naprzeciw takim tęsknotom partyjnych towarzyszy, rolnicy podnosili kwestie związane, jeśli dobrze pamiętam z decydowaniem o prawie własności ziemi, czy też ograniczeniami dotyczącymi np. skupu.

MM: Na początku 1981 roku główną osią sporu pomiędzy władzą komunistyczną a „Solidarnością” była kwestia powołania związku zrzeszającego rolników indywidualnych. Konflikt ten poprzedzała fala



Marcin Maciejewski

Kierownik
Elewatora
Pieniężno

NOTA BIOGRAFICZNA

ANDRZEJ GWIAZDA - (ur. 1935 r.), legenda opozycji demokratycznej. Z wykształcenia inżynier elektroniki, absolwent Politechniki Gdańskiej i pracownik naukowy tej uczelni. Jako dziecko w 1940 r. został z rodziną wywieziony do Kazachstanu, skąd wrócił w 1946 r.

Uczestniczył w protestach Marca '68 i Grudnia '70. Współpracował z Komitetem Obrony Robotników. Współtwórca i lider Wolnych Związków Zawodowych „Wybrzeże”. Wielokrotnie zatrzymywany na 48 godzin oraz poddawany rewizjom. Przez 12 lat do roku 1990 inwigilowany przez SB. W sierpniu 1980 r. członek Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Jeden z autorów 21 postulatów gdańskich i wiceprzewodniczący KKP „Solidarność” aż do stanu wojennego.

Skonfliktowany z Lechem Wałęsą, którego podejrzewał o współpracę z SB i któremu zarzucał autokratyzm i zbytnią uległość wobec władz komunistycznych. W stanie wojennym internowany i kilka lat więziony w ciężkich warunkach. Był przeciwnikiem dialogu z komunistami oraz rozmowom „okrągłostołowym”. W latach 1986-1991 wykonywał prace dorywcze jako malarz.

W 2006 roku odznaczony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego orderem Orła Białego – najwyższego polskiego odznaczenia państwowego.



strajków, okupacja urzędu miasta w Ustrzykach Dolnych, a w końcu 19 marca dochodzi do tzw. wydarzeń bydgoskich” i pobicia przez milicję działaczy „Solidarności”. Proszę powiedzieć, dlaczego to było takie ważne, aby powstał NSZZ RI?

AG: Warunkiem suwerenności państwa jest samowystarczalność żywnościowa i bez niej trudno mówić o niepodległości. Tak było również w osiemdziesiątym roku. „Solidarność” nie mówiła o niepodległości, bo przyjęła formę związku zawodowego, czyli formę podgryzania komuny w celu pomniejszania ich zysków z okupacji narodu polskiego. Z tej perspektywy rolnictwo i żywność były tak samo ważne jak produkcja przemysłowa. Dzisiaj Polska jest eksporterem żywności, ale warto przypomnieć, że w czasie pierestrojki istniał tajny układ, którego treści w całości nawet ówczesny kandydat na premiera nie mógł ujawnić, gdyż wynikało z niej, iż w kraju mają być takie ograniczenia produkcji rolnej, aby Polska utraciła samowystarczalność żywnościową.

MM: Perspektywa posiadania przez rolników własnego, niezależnego od komunistów związku zawodowego, wzbudzała w nich strach, upór i wściekłość.

AG: Dlatego, że było to bardzo ważne a chodziło oczywiście o pieniądze. „Solidarność” ograniczała im zyski z przemysłu. Zyski traktowane w ten sposób, że pensja to są koszty produkcji w tym peerelowskim „koncernie”, który obejmował również rolnictwo. To była branża, inne ministerstwo, ale cele były te same. Rolnicy tworząc własną, sprawnie działającą organizację mogli stawić opór wyzysko-

wi. Związek zawodowy polega przede wszystkim na liczeniu czy podział zysków jest sprawiedliwy, tzn. czy odpowiednią ilość dostają ci co produkują. W odniesieniu do rolników istniały oczywiście pewne przepisy, które te sprawy inaczej regulowały, nie mniej była również prowadzona walka

z tymi regulacjami i normami, które były dla tego środowiska szkodliwe, krzywdzące i anachroniczne. Ja w tej chwili nie pamiętam szczegółów i liczb, które wtedy musiałem mieć na bieżąco, ale były takie przypadki, że kiedy jeździliśmy co dwa tygodnie do Warszawy na rozmowy z rządem, to ja wy-

mowałem kalkulator z kieszeni a im się wówczas rwał watek. Tzn. mieli świadomość, że jak już coś powiedzieli, jak wskazywali jakieś liczby to ja zaraz to podliczę i przedstawię wyniki. Dodam jeszcze jedną rzecz bardzo istotną z punktu widzenia suwerenności, a mianowicie tę, że Polska była jedynym krajem demokracji ludowej, w którym Polacy obronili własność prywatną ziemi.

MM: Został Pan Pełnomocnikiem „Solidarności” ds. rolników

AG: Tak. Krajowa Komisja Porozumiewawcza chętnie powierzała mi prowadzenie różnych spraw. W chwili gdy zaczęli organizować się rolnicy, byłem już pełnomocnikiem wielu branż: hutników, górników, portowców. Naturalnie więc zostałem też pełnomocnikiem „Solidarności” ds. rolników. Wówczas zorientowałem się, że rolnicy byli bardzo podzieleni. Ci z wiosek szlacheckich, w żadnym razie nie chcieli należeć do Solidarności Chłopskiej. Z kolei pracownicy PGR-ów, którzy uważali się za rolników, nie byli jako tacy akceptowani przez rolników gospodarujących na własnym. Ci ostatni, nie chcieli ich przyjąć do swojego związku. Upierali się, że jeżeli ktoś nie posiada własnej ziemi, to nie jest rolnikiem. Podpowiadaliśmy pracownikom PGR-ów zapisanie się do Solidarności miejskiej, jednak nie był to dobry pomysł, gdyż ostatecznie więcej ich łączyło ze wsią niż z miastem. Wobec tego zastanawiano się nad propozycją powołania Solidarności Wiejskiej. Kto nie miał do czynienia z działaczami chłopskimi, nie ma pojęcia, jak wspaniałymi są mówcami i jak donośne mają głosy, a także jak są uparci. Powołanie NSZZ RI, poprzedziło kilka żywiołowych zjazdów. Moja rola w nich sprowadzała się w gruncie rzeczy do spokojnego wysłuchania wszystkich argumentów a na-

stępnie dostarczania wniosków, kiedy entuzjazm i żarliwość dyskutantów były na wyczerpaniu. Z perspektywy całego ruchu, wielość form oraz duży wolumen organizacji były korzystne. Natomiast wiele kłopotów rodziły próby poupychania w jeden związek zawodowy tych wszystkich, którzy chcieli organizować się dla urzeczywistnienia różnych zadań. Projekt samoorganizującego się społeczeństwa dawał całemu ruchowi większy potencjał i swobodę działania, ze względu na fakt, że bezpiecie trudniej było walczyć z heterogeniczną strukturą. Oczywiście trzeba pamiętać, że „Solidarność” pełniła rolę parasola ochronnego dla wszystkich tych inicjatyw i organizacji.

MM: Wracając do tzw. „wydarzeń bydgoskich”. Byli tam obecni przedstawiciele rolników. Pretekstem do tej konfrontacji był wielomiesięczny spór o rejestrację „Solidarności” Rolników Indywidualnych.

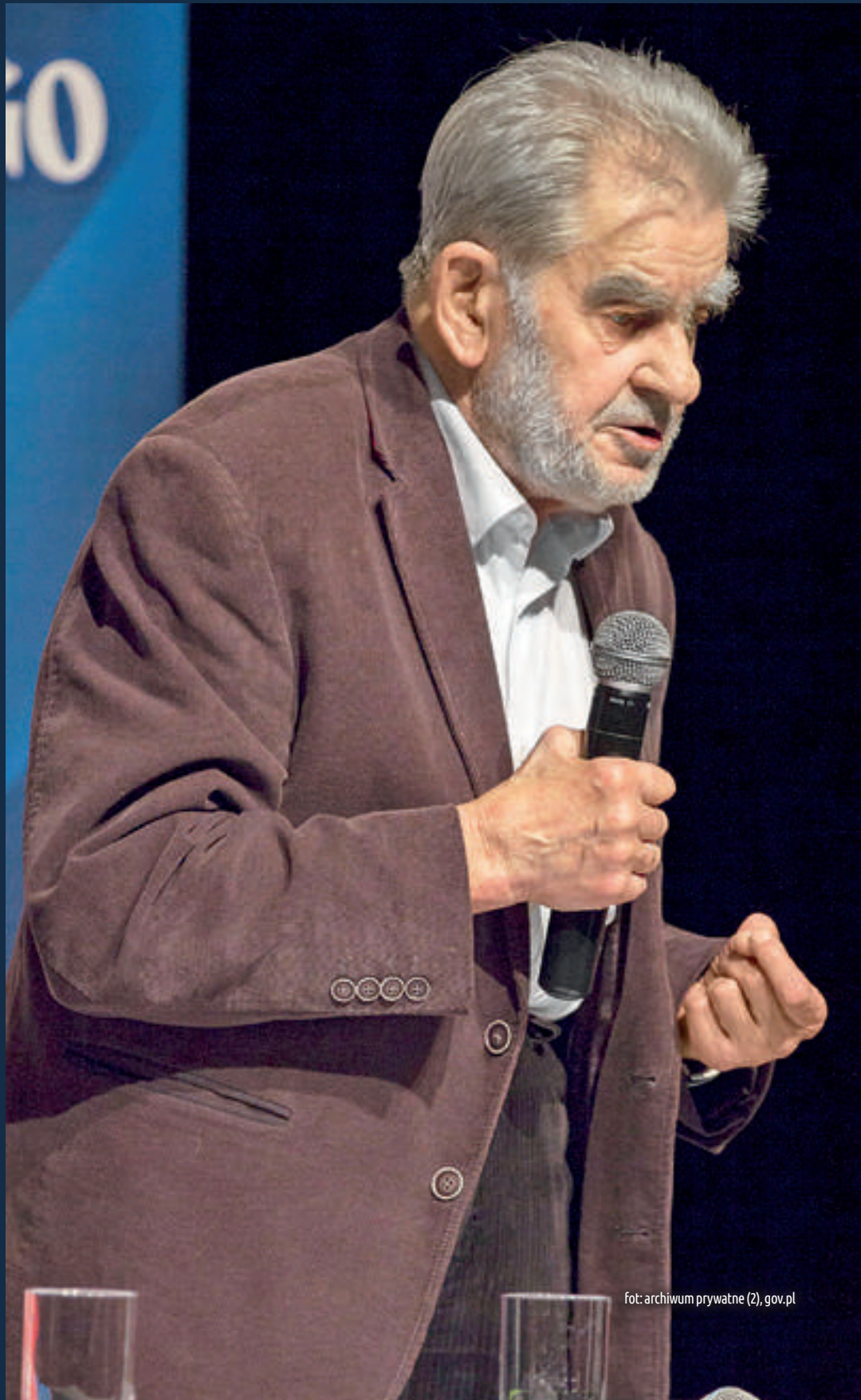
AG: Tak. Obecność rolników ułatwiła potem rejestrację ich związku. Natomiast, jeżeli chodzi o tę walkę, ja już byłem wówczas w komitecie strajku w Rzeszowie. Przez cały czas mówiliśmy o interesach wsi, o interesach rolników. Z tego strajku zapamiętałem, o dziwo, wiceministra rolnictwa Andrzeja Kacalę, który dość trafnie znał interesy wsi, i właśnie dlatego, że je znał uchodził za jednego z tych nielicznych komuchów, na których można było liczyć. Zresztą podobno Kacała powiedział to samo o mnie na swoim terenie. Generalnie, strajki te zaczynały się od przypadków. Ja już w tej chwili nie pamiętam, jaki był dość przypadkowy zbieg okoliczności zajęcia centrali wojewódzkiej związków zawodowych przez strajk rolników, ale tam też był rozwój przypadków. Przypadek powo-

dował, że gromadzili się tam ludzie przytomni i odważni. I to obrastało, posuwało się falą. **MM: Tuż po legalizacji NSZZ RI „Solidarność”, jego pierwsze władze oznajmiły, że „kraj będzie wreszcie wolny i skończy się redukcjonowanie bochenka chleba”, a związek to „uzdrowienie polskiej wsi i rolnictwa”. Czy rzeczywiście tak się stało? Czy powstanie niezależnego od władz komunistycznych rolniczego związku powodowało, że w środowisku chłopskim z jednej strony wzrosło poczucie własnej podmiotowości i godności a z drugiej miało wpływ na poprawę bytową mieszkańców wsi? Czy dało się zauważyć, że zmieniło się coś na lepsze?**

AG: W rolnictwie rok czasu to jest trochę za krótko, żeby liczyć na jakieś sukcesy ekonomiczne. W przemyśle jak żeśmy wywalczyli konkretne sumy, to była to od razu wymierna cena. W rolnictwie tak nie jest. Tym bardziej, że dotyczyło to związku rolników indywidualnych a nie pracowników PGR-ów, którzy dostawali wypłatę. A więc wracając do tamtych czasów, rozciągało się to na dłuższy okres, a jak pamiętamy po drodze był stan wojenny, podczas którego związek został zdelegalizowany. Natomiast, oczywiście jeśli ludzie dostają możliwość i forum, na którym mogą działać i kiedy mogą spośród swoich znajomych wybrać reprezentantów, to nie da się tego porównać z rozproszoną masą, którą każdy urzędnik może pomiatać tak jak chce.

MM: Samo zorganizowanie się jest już wartością.

AG: Właśnie. Sam proces zorganizowania jest niesłychanie



fot: archiwum prywatne (2), gov.pl

ważny na przyszłość. Jest to wielka szkoła myślenia społecznego i państwowego.

MM: Przerzucimy most z roku 1981 do czasów współczesnych. Jednym z programów obecnego rządu Mateusza Morawieckiego jest wsparcie terenów popegeerowskich. Jego celem jest unowocześnienie infrastruktury drogowej, wodno-kanalizacyjnej, budowa świetlic, czy też renowacja obiektów zabytkowych. Czy uważa pan, że to dobry pomysł?

AG: To arcyważna kwestia. Przede wszystkim program PiS jest programem rozwojowym w opozycji do programu destrukcji PO. Nie wiem skąd im się to wzięło, ale wielu z tych chłopców, którzy dziś siwieją, w wieku dwudziestu kilku lat było szkolonych w formacji Sorosa i Sachsa. Przypomnijmy, że była to formacja szoku i przyjęcia, a plan Balcerowicza był planem destrukcji. I teraz jest pytanie, czy w budowie państwa mają brać udział i korzystać z tego tylko elity lub mafia? Czy też cały naród. Jeżeli dobro państwa uznamy jako sumę dobra wszystkich obywateli no to wynik mamy oczywisty. Budując dobro państwa budujemy dobro wszystkich obywateli, a nie tylko obywateli wybranych. I to jest plan rozwoju. Trzeba zachęcać wszystkich obywateli, by się do niego włączali. W tym miejscu przypomnę pewną historię. Otóż jeden z naszych przyjaciół opowiadał, że niegdyś na terenie zaboru pruskiego okazało się, że Polacy przejęli skup zboża. Polskie spółdzielnie były sprawniejsze i oferowały lepsze warunki. Organizowały własny transport i odbierały zboże bezpośrednio od rolnika i Niemcy byli przerażeni, bo również niemieccy

osadnicy sprzedawali zboże Polakom. A więc sprawność działania terenu jest bezpośrednio uzależniona od infrastruktury komunikacyjnej i wielu innych czynników. Należy rozwijać te obszary, tanie tereny, które tego wymagają, gdzie znajduje się duży lecz niezaangażowany kapitał ludzki i zatrudniać miejscowych ludzi, którzy w ten sposób zyskują środki na utrzymanie.

MM: Nasz magazyn „Spichlerz” dociera do kilku tysięcy rolników w całej Polsce. Panie Andrzeju, czy chciałby Pan skierować bezpośrednio do nich kilka słów?

AG: Mogę zacząć od tego, że „żywią i bronią”- starego, historycznego hasła, które rolnicy potwierdzili swoimi działaniami. Rola społeczna chłopów jest nie do przecenienia. No, w końcu żołnierze wyklęci to byli głównie wiejskie chłopaki, którzy ochoczo strzelali do „armii robotniczo-chłopskiej”. Oni widzieli swoją przyszłość w państwie polskim i dzisiaj się to potwierdza. Dopiero włączenie się państwa w rozwój Polski, w tym w ożywienie zaniedbanych regionów, niesie ze sobą realną perspektywę wzrostu jakości życia, a obszarom tym może nadać większe znaczenie w perspektywie kilku lat. Po prostu, Polskę musimy budować wszyscy. Ja po prostu PiS podziwiam za to, że działając na tak szerokim froncie, to się im wszystko nie rozsypało. A z tego jest wniosek taki, że w ten proces budowy Polski zaangażowały się dziesiątki tysięcy ludzi, bo premier nie może tego wszystkiego zrobić, jeśli nie ma zaangażowanych współpracowników.

MM: To widać zresztą na podstawie wzrostu poparcia obecnych władz w środowiskach rolniczych, wiejskich. W wielu gminach

i powiatach tam, gdzie wcześniej PiS nie wygrywał wyborów, w ostatnich nagle osiągnął wysokie notowania.

AG: Po prostu jest to wynik, który pokazuje, że ludzie są rozumni. Jeżeli już o tym mówimy to weźmy 500 plus. Jedni mówili, że to jest program upokarzający, inni, że to są darowizny. A to jest inwestycja. Ja bym się wcale nie zdziwił, gdyby te 500 plus okazało się zyskową inwestycją. Zyskową bezpośrednio.

MM: Z 500 plus korzysta wielu mieszkańców nie tylko miast ale i wsi, młodych ludzi.

AG: Były zakątki Polski gdzie dzieci niedojadały i wcale nie było tak różowo przez te całe trzydziestolecie ostatnie. Natomiast 500 plus w znacznym stopniu zlikwidowały obszary biedy. Istnieją całe teorie na temat rozwarstwienia społecznego. Właśnie ta polityka, którą prowadziła Platforma Obywatelska, czyli swoistej terytorialnej i personalnej oligarchizacji, powodowała rozpiętości. Im większa rozpiętość zarobków tym większa ilość rozmaitych patologii. Wszystkie plagi społeczne szybko rosną na osi rozwarstwienia. A więc to co PiS robi, to nic innego jak zasypywanie przepaści pomiędzy najbogatszymi i biednymi. Reasumując uważam, że przed rolnictwem stoją zachęcające perspektywy. Jest coraz mniej presja na przemysłowe rolnictwo. W UE jest Janusz Wojciechowski, polski komisarz ds. rolnictwa – człowiek przytomny i znający nasze warunki i patriotą. Obecny rząd dba o rozwój Polski i dba o polskiego rolnika. Wydaje się, że perspektywy przed polską wsią są stosunkowo jasne.

MM: Dziękuję za rozmowę.

*Rozmawiał
Marcin Maciejewski*

Cennik reklam w Spichlerzu

	Typ reklamy	Cena	Wymiary
1	III strona okładki	5000 zł	210 x 297
2	IV strona okładki	8000 zł	210 x 297
3	Cała strona	4000 zł	210 x 297
4	Pół strony PION	2000 zł	116,5 x 297
5	Pół strony POZIOM	2000 zł	210 x 145
6	1/4 strony KRZYŻ	1000zł	116,5 x 145
7	1/4 strony PION	1000zł	62,5 x 297
8	1/4 strony POZIOM	1000zł	116,5 x 72,5

Formularz zamówienia reklamy

Zamawiający: (imię, nazwisko / nazwa firmy / instytucji)

NIP

kod pocztowy

miejscowość

ulica

numer domu

imię i nazwisko osoby upoważnionej ze strony Zamawiającego do podpisania umowy

	Typ reklamy	Cena	Numer wydania
1			
2			
3			
4			
5			

data podpis Zamawiającego



Elewarr sp. z o.o.
00-710 Warszawa; al. Wincentego Witosa 31
zarzad@elewarr.com.pl tel. +48 22 622 71 41, fax. +48 22 622 94 07

Spichlerz

Od 7 do 9 września w Karpaczu odbywało się Forum Ekonomiczne. Brali w nim udział czołowi politycy i przedsiębiorcy z naszego kraju i zagranicy. Licznie, przede wszystkim przez przedsiębiorców, reprezentowane było też Leszno.

Dla dobra polskiej gospodarki

W ramach Forum Ekonomicznego zorganizowane zostało Forum Polonijne, którego byłem gospodarzem jako Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą. Obrady Forum Polonijnego 2021 odbyły się 8 września i obejmowały pięć paneli dyskusyjnych, w których udział wzięli przedstawiciele administracji rządowej, przedstawiciele samorządów, ludzie nauki, biznesu i organizacji pozarządowych. Dyskusja toczyła się wokół spraw i interesów Polonii i Polaków na świecie.

Pierwszy panel nosił nazwę „Budowa dobrego imienia Polski-prezentacja wybranych projektów”.

Udział w nim brali: Michał Kłossowski z Instytutu Nowych Mediów, Dariusz Józwiak ze Stowarzyszenia Dumni z Polski, Lilia Luboniewicz z Fundacja Wolność i Demokracja, Robert Szaj z Nicolaus Copernicus Foundation, Jarosław Papis z Fundacja Hatikva, Paweł Kurtyka z Fundacji im. Janusza Kurtyki oraz Juliusz Szymczak-Gałkowski z Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Paneliści prezentowali ciekawe projekty, podejmowane przez organizacje i środowiska polonijne na całym świecie w zakresie budowania pozytywnego wizerunku Polski za granicą.

Tematem drugiego panelu była edukacja polonijna.

Najnowsze badania naukowe na ten temat przedstawili profesor Jacek Gołębiowski i Dorota Gołębiowska z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Szkolnictwo polskie na świecie ma już ponad 180 lat tradycji i jest jednym z głównych filarów utrzymania polskości za granicą.

„Polskie uczelnie otwarte dla Polaków z zagranicy” to tytuł trzeciego panelu.

Jego gościem specjalnym był Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek. W tak ważnej dyskusji udział wzięli również prorektor ds. studentów i doktorantów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego prof. dr hab. Krzysztof Narecki, prorektor ds. studentów i kształcenia Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego prof. UKSW dr hab. Anna Fidelus, rektor Akademii Kaliskiej prof. Akademii Kaliskiej dr hab. n. med. Andrzej Wojtyła oraz prorektor ds. studentów PWSZ - Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. J. A. Komeńskiego w Lesznie prof. PWSZ dr Dorota Sipińska. Tu warto podkreślić, że polskie uczelnie dysponują bogatą i ciekawą ofertą studiów dla Polaków z zagranicy. Dostęp do edukacji w Polsce jest darmowy dla posiadaczy polskiego paszportu lub Karty Polaka. Mimo to, relatywnie niewiele osób korzysta z tej możliwości.

Dostęp do edukacji w Polsce jest darmowy dla posiadaczy polskiego paszportu lub Karty Polaka. Mimo to, relatywnie niewiele osób korzysta z tej możliwości.

polskie uczelnie dysponują bogatą i ciekawą ofertą studiów dla Polaków z zagranicy

Bardzo ważnym panelem okazał się również czwarty: „Repatriacja - bilans nakładów a efekty”.

Podczas, którego miałem przyjemność porozmawiać o procesie repatriacji z Marią Koc-Senator RP, Sekretarzem Stanu w MSZ Szymonem Szynkowskim vel Sęk, prezesem Związków Repatriantów RP Aleksandrą Ślusarek, Prezesem Zarządu Polskiej Dystrybucji Budowlanej Michałem Prałatem, wicestarostą powiatu średzkiego Małgorzatą Wiśniewską-Zabłocką oraz z dyrektorem Departamentu Koordynacji Projektów Międzynarodowych w Kancelarii Premiera Sebastianem Kęciem. Swoją obecnością zaszczylił nas również Minister Henryk Kowalczyk, inicjator nowelizacji ustawy o repatriacji z 2017 roku, który podsumował całą dyskusję. „Przez ostatnie 20 lat udało się repatriować około 7500 osób. To bardzo dobry moment, aby dokonać podsumowania” - podkreślił Minister Szynkowski vel Sęk. Cieszę się, że to właśnie na naszym Forum Polonijnym udało się podsumować ten ważny proces, a także porozmawiać o planach dotyczących rozszerzenia i usprawnienia procesu powrotów Naszych Rodaków do Kraju.

Tytuł przedostatniego panelu Forum Polonijnego brzmiał „Spółki skarbu państwa na rzecz Polonii”.

Przedstawiciele władz czterech fundacji istniejących przy spółkach skarbu państwa dokonali prezentacji działań wspieranych przez nich i realizowanych na rzecz Polonii i Polaków za Granicą. Dziękuję za udział w ciekawej dyskusji Pani Prezes Zarządu Fundacji PKO Bank Polski Małgorzacie Głębińskiej, Prezesowi Zarządu Fundacja GPW Bartoszowi Niebrzydowskiemu, Wiceprezesowi Zarządu Fundacji KGHM Pawłowi Ernstowi oraz Pani Prezes Zarządu Fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza Karolinie Dłuskiej.

Nasze Forum Polonijne zakończyło się dyskusją na temat przedsiębiorczości polonijnej.

W panelu, którego moderatorem był Łukasz Hnatkowski, udział wzięli profesor Marek Rudnicki z University of Illinois Chicago, profesor Zbigniew Krysiak z Instytut Myśli Schumana, wiceprezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Paweł Gruza, Członek Zarządu Polska Agencja Inwestycji i Handlu-PAIH Grzegorz Słomkowski oraz Prezes Poland Business Center World Piotr Winiarski. Celem dyskusji było przedstawienie dobrych praktyk w zakresie przedsiębiorczości polonijnej, a także omówienie możliwości angażowania przedsiębiorców polonijnych w proces budowania pozytywnego wizerunku Polski na świecie.

fot: Forum Ekonomiczne (3), gov.pl

Nagroda Polonijna Forum

Podczas XXX Forum Ekonomicznego po raz pierwszy w historii została wręczona Nagroda Polonijna Forum. Jako Pełnomocnik Rządu ds. Polonii i Polaków za Granicą miałem przyjemność ją ufundować. Natomiast wręczenia dokonał osobiście Premier Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów.

Laureatami tej pierwszej Nagrody Polonijnej Forum zostali Andżelika Borys i Andrzej Poczubut, przebywający w białoruskim więzieniu działacze Związku Polaków na Białorusi, prześladowani przez reżim Aleksandra Łukaszenki. W imieniu nagrodzonych na scenę wyszły Pani Irena Biernacka

i Maria Tiszowska, które także represjonowane-opuściły Białoruś dzięki sprawnym działaniom polskich służb dyplomatyczno-konsularnych. Cieszę się, że Polska pamięta o naszych Rodakach na Białorusi, którzy od wieków zamieszkują na tych terenach, będąc jednocześnie lojalnymi obywatelami tego państwa.

Jan Dziedziczak
Poseł na Sejm RP
Sekretarz Stanu w KPRM



Rusza pomoc dla rolników utrzymujących świnie

Założenia

Program obejmuje już istniejące lub zmodyfikowane oraz nowe instrumenty zapewniające realizację działań w zarówno prewencyjnych jak i wspierających odbudowę gospodarstw dotkniętych skutkami występowania afrykańskiego pomoru świń w Polsce.

POMOC dla ROLNIKÓW obejmie:

- bioasekurację gospodarstw,
- eliminację następstw zjawiska zaniżonej ceny skupu żywca w strefach ASF,
- osłonę zaciągniętych zobowiązań cywilnoprawnych,
- odbudowę pogłowia świń,
- wsparcie w zakresie przetwórstwa i skracania łańcucha dostaw.

Łącznie na wsparcie dla rolników, których gospodarstwa zostały dotknięte skutkami występowania ASF rząd przeznaczył 200 mln zł.

SZCZEGÓŁY

Pierwszy filar – bioasekuracja gospodarstw. WSPARCIE DLA ROLNIKÓW 15 mln zł.

200
mln zł

Tyle wyniesie wsparcie dla rolników w ramach programu realizowanego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Program krajowy realizowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, umożliwiający refundację 50% wydatków poniesionych na bioasekurację gospodarstw. Zwracane będą koszty zakupu mat dezynfekcyjnych, sprzętu do dezynfekcji, zakupu odzieży ochronnej, zabezpieczenia budynków - w których są utrzymywane świnie przed dostępem zwierząt domowych.

Nabór wniosków przez ARiMR od 6 sierpnia do 27 sierpnia br.

Drugi filar – wyrównanie kwoty obniżonego dochodu uzyskanej przez producenta świń w następstwie zaniżonej ceny skupu żywca w strefach ASF. WSPARCIE

DLA ROLNIKÓW 150 mln zł. Program krajowy realizowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, umożliwiający wyrównanie kwoty dochodu rolników hodowców świń ze sprzedaży ze stref objętych restrykcjami w związku z ASF do ich wartości rynkowej.

Nabór wniosków zostanie ogłoszony przez ARiMR w sierpniu 2021 r., ale obejmie także pierwszy i drugi kwartał bieżącego roku.

Trzeci filar – osłona finansowa zaciągniętych zobowiązań cywilnoprawnych. WSPARCIE DLA ROLNIKÓW 15 mln zł budżetu ARiMR.

Program krajowy realizowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, polega on na nieoprocentowanej pożyczce na sfinansowanie zobowiązań cywilnoprawnych dla producentów świń, którzy utrzymywali świnie na obszarach ASF, w tym na sfinansowanie nieuregulowanych zobowiązań cywilnoprawnych, które zostały podjęte w związku z prowadzeniem przez producenta świń działalności rolniczej na obszarach ASF. **Nabór wniosków trwa, prowadzi go ARiMR.**

Czwarty filar – odbudowa pogłowia świń.

Program krajowy realizowany przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (niskooprocentowana pożyczka) oraz Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (preferencyjny kredyt z dopłatą państwa do oprocentowania), umożliwiający sfinansowanie zakupu stada podstawowego świń, a także środków do produkcji rolnej w celu wznowienia produkcji świń (np. czyszczenie i dezynfekcja chlewni, pasze, opieka weterynaryjna, koszty energii elektrycznej, ogrzewania) oraz nakładów inwestycyjnych na zakup maszyn i urządzeń stanowiących wyposażenie

chlewni oraz ciągników rolniczych i innych maszyn służących do prowadzenia produkcji świń.

Nabór wniosków prowadzą KOWR (już dostępny) oraz ARiMR – planowany jeszcze w sierpniu 2021 r.

Piąty filar – wsparcie w zakresie rolniczego przetwórstwa oraz skracania łańcucha dostaw. Inwestycje w przetwórstwo realizowane bieżąco ze środków PROW oraz planowane działania w ramach KPO, których rozszerzenie może stanowić impuls do rozwoju rzeźni rolniczych w strefach ASF. **Zgodnie z założeniami KPO inwestycja musi być zrealizowana i rozliczona do końca czerwca 2026 r.** Źródło: gov.pl

Nabór
wniosków
prowadzą
KOWR oraz
ARiMR

Ogólnopolskie Święto „Wdzięczni Polskiej Wsi”

29 sierpnia br. w Bobolicach (woj. zachodniopomorskie), odbyło się Ogólnopolskie Święto „Wdzięczni Polskiej Wsi” z udziałem Premiera Mateusza Morawieckiego oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Grzegorza Pudy. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa reprezentowali m.in.: Dyrektor Generalny Małgorzata Gośniowska-Kola, Zastępcy Dyrektora Generalnego: Krzysztof Dec, Wojciech Kędzia i Marcin Wroński oraz Dyrektor OT Koszalin Piotr Dziadul.

Było to już IV Ogólnopolskie Święto „Wdzięczni Polskiej Wsi”, organizowane od 2018 roku z inicjatywy Premiera Mateusza Morawieckiego. Wydarzenie to jest podziękowaniem za szczęśliwe zakończenie żniw i za plony. W swoim wystąpieniu Mateusz Morawiecki podkreślił, że jako naród mamy wobec wsi wielki dług, dlatego trzeba jej przywrócić należną godność oraz właściwe miejsce na społecznej mapie Polski. Minister Grzegorz Puda powiedział,

że zmieniamy polską wieś, aby młode pokolenie wiązało z nią swoją przyszłość i zakładało tam rodziny. Minister zapewnił, że w nowym budżecie przewidywany jest rekordowy wzrost wydatków na rolnictwo.

– Jestem przekonany, że polska wieś – zdrowa, bezpieczna, ale oparta na mocnych fundamentach chrześcijańskich wartości i wierna polskiej tradycji i wartościom, jest dokładnie tym, czego młode pokolenie rolników oczekuje – mówił Grzegorz Puda.

Minister podkreślił, że w Polsce rolnicy bardzo silnie są związani z tradycją i wiarą oraz z ziemią, którą uprawiają. Jednak za to, że prowadzili zrównoważoną produkcję zostali skrzywdzeni niższymi unijnymi dopłatami, w porównaniu np. do rolników holenderskich, belgijskich czy niemieckich, którzy często prowadzili ogromne fermy zagrażające środowisku naturalnemu. Minister zaznaczył, że europejskiemu rolnictwu grozi wielkie niebezpieczeństwo, w tym ataki ze strony tzw.

pseudoekologów domagających się np. likwidacji hodowli zwierzęcej, np. bydła.

– Budzi to mój wielki niepokój i rosnące obawy nad przyszłością europejskiego rolnictwa. Dlatego dziś, w dobie kryzysu wartości w Europie, patrzę na polskich rolników nie tylko jako na żywicieli, ale też jak na tych, którzy muszą wyznaczać trendy dotyczące kluczowych wartości, które mają kształtować przyszłość naszej cywilizacji – podkreślił szef resortu rolnictwa.

Dożynkowe święto było okazją do bezpośredniego spotkania i rozmów Premiera i Ministra z rolnikami, producentami rolnym i kołami gospodyń wiejskich, których zjawilo się w Bobolicach 46.

Zachęcamy do zapoznania się z relacją z wydarzenia ze strony MRiRW: <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/ogolnopolskie-swieto-wdzieczni-polskiej-wsi>

Źródło: KOWR



Elewarr na XXX Forum Ekonomicznym w Karpaczu

W dniach 7-9 września odbyło się XXX Forum Ekonomiczne w Karpaczu. Spółkę Elewarr reprezentował Michał Kotkowski, Dyrektor Oddziału Gądky.

Jak poinformowali organizatorzy, jubileuszowe XXX Forum Ekonomiczne w Karpaczu pobiło dotychczasowe rekordy:

- blisko 4350 zarejestrowanych gości (o 150 więcej niż w rekordowym 2019 roku)
- 450 przedstawicieli mediów
- ponad 10 tysięcy publikacji na temat Forum – w tym blisko 500 w mediach zagranicznych
- ponad 400 wydarzeń – panele dyskusyjne, rozmowy oraz sesje plenarne
- 156 instytucji i firm - partnerów XXX Forum Ekonomicznego

To były trzy dni wielu paneli o różnej tematyce; od rolnictwa, budownictwa, sportu poprzez samorząd, a skończywszy na polityce zagranicznej. Dyrektor Oddziału uczestniczył w wielu spotkaniach oraz odbył niezliczoną ilość rozmów dotyczących branż jak również spraw okołorolnych. Za każdym ra-

zem pojawiał się tzw. feedback, że Elewarr jest pozytywnie odbierany jako stabilny podmiot państwowy związany z gwarancjami utrzymywania ilości zbóż na poziomie zapewniającym bezpieczeństwo żywnościowe kraju.

„Pragnę podziękować parlamentarzystom oraz ministrom w Rządzie Mateusza Morawieckiego za taką ilość ciepłych słów pod adresem Spółki, którą mam honor reprezentować oraz zarządzać jej częścią” - mówił Michał Kotkowski, Dyrektor Oddziału Gądky Spółki Elewarr. Forum Ekonomiczne w Karpaczu jest największą w Europie Środkowo-Wschodniej platformą spotkań, na której nie tylko dyskutuje się o bezpieczeństwie, perspektywach rozwoju gospodarczego, współczesnych wyzwaniach i przezwyciężaniu kryzysów, ale także przedstawia konkretne rozwiązania i innowacyjne idee. Międzynarodowy wymiar Forum Ekonomicznego daje szansę na to, aby zastępować stereotypy faktami, a opinie kształtować na podstawie rzeczowej wymiany poglądów.

Daria Wichlińska





III Konferencja Kół Gospodyń Wiejskich – Smaki Lubelszczyzny w Poniatowej

„Ziemniaki w tradycji kulinarnej Lubelszczyzny”

3 października odbyła się III Konferencja Kół Gospodyń Wiejskich – Smaki Lubelszczyzny pt. „Ziemniaki w tradycji kulinarnej Lubelszczyzny” w Poniatowej. Elewarr w wydarzeniu uczestniczył jako wystawca, a przedstawicielami Spółki był Prezes Daniel Alain Korona oraz Oddział Krupiec. Niezmiernie miło było nam widzieć tak duże zainteresowanie naszą Spółką, jak i również naszym magazynem „Spichlerz”. Dziękujemy za każde ze spotkań i mamy nadzieję, że spotkamy się również w przyszłym roku!



fot: ELEWARR/ZZZ (8)



Sytuacja na rynku zbóż

Z informacji uzyskanych od Oddziałów Terenowych KOWR (stan na 20 sierpnia 2021 r.) wynika, że na obszarze całego kraju żniwa były bardzo zaawansowane, a w niektórych rejonach zostały już zakończone. W tym roku plony zbóż są zróżnicowane regionalnie i w dużej mierze wyższe na glebach lepszych. Skup zbóż przebiega sprawnie, bez zastoju.

Prognozy zbiorów zbóż

W sezonie 2021/2022 globalne zbiory zbóż (bez ryżu) według prognozy USDA mogą wzrosnąć o 3%, do blisko 2,26 mld ton. USDA prognozuje, że w sezonie 2021/2022 światowe zapotrzebowanie na zboże może zwiększyć się o 2%, do 2,27 mld ton^[1], z powodu przewidywanego dalszego rozwoju produkcji mięsa, zwłaszcza wieprzowiny w Chinach i Wietnamie (wzrost odpowiednio o 10% i 9%^[2]). Wzrost zbiorów zbóż przewidywany jest również w UE. W 2021 r. unijna produkcja zbóż jest szacowana na poziomie 292 mln ton, o 4% wyższym niż w 2020 r. W Polsce według wstępnego szacunku GUS powierzchnia zasiewów zbóż podstawowych z mieszankami zbożowymi w 2021 r. wyniosła około 6,3 mln ha i była o 1% mniejsza niż przed rokiem^[3]. Wstępnie GUS oszacował, że plony zbóż podstawowych z mieszankami zbożowymi wy-

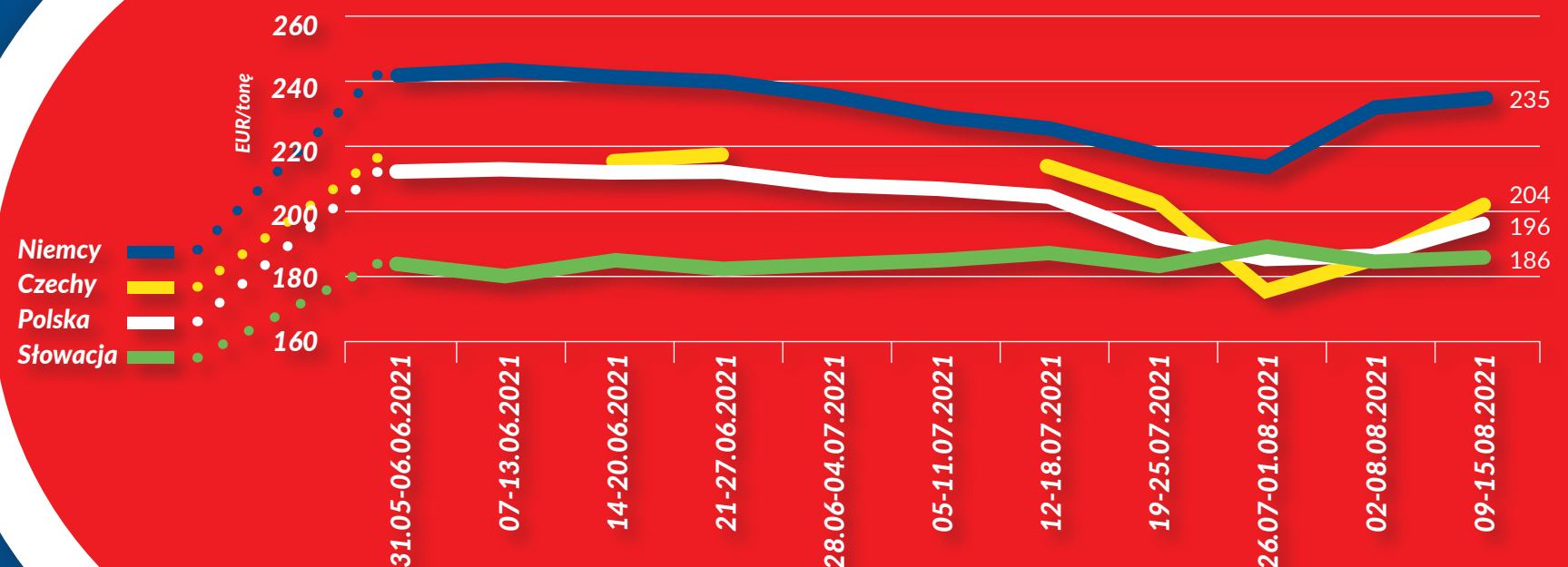
noszą 43,2 dt/ha, o 4% mniej od ubiegłorocznych, co przełoży się prawdopodobnie na niższe zbiory. Plony poszczególnych zbóż GUS ocenił następująco: pszenicy ozimej na 52,3 dt/ha, a pszenicy jarej – 40,4 dt/ha (w obu przypadkach o 3% mniej niż w 2020 r.); żyta na 33,8 dt/ha (o 4% mniej); jęczmienia ozimego na 49,1 dt/ha, a jęczmienia jarego na 38,6 dt/ha (niżej odpowiednio o 4% i 3%); pszenżyta ozimego na 43,6 dt/ha, a pszenżyta jarego na 34,9 dt/ha (niżej odpowiednio o 3% i 4%). Tegoroczne zbiory zbóż podstawowych z mieszankami (bez kukurydzy, prosa i gryki) wg GUS mogą ukształtować się na poziomie 27,4 mln ton, o 4% niższym. Zbiory pszenicy oszacowano na 12,3 mln ton wobec 12,6 mln ton w 2020 r. Zbiory żyta mogą obniżyć się o 13% do 2,6 mln ton, a pszenżyta – o 11%, do 5,5 mln ton. Pozostałych zbóż może zostać zebrane więcej niż przed rokiem.

292
mln ton
na tyle
szacowana
jest unijna
produkcja
zbóż
w 2021
roku

Przebieg żniw w Polsce

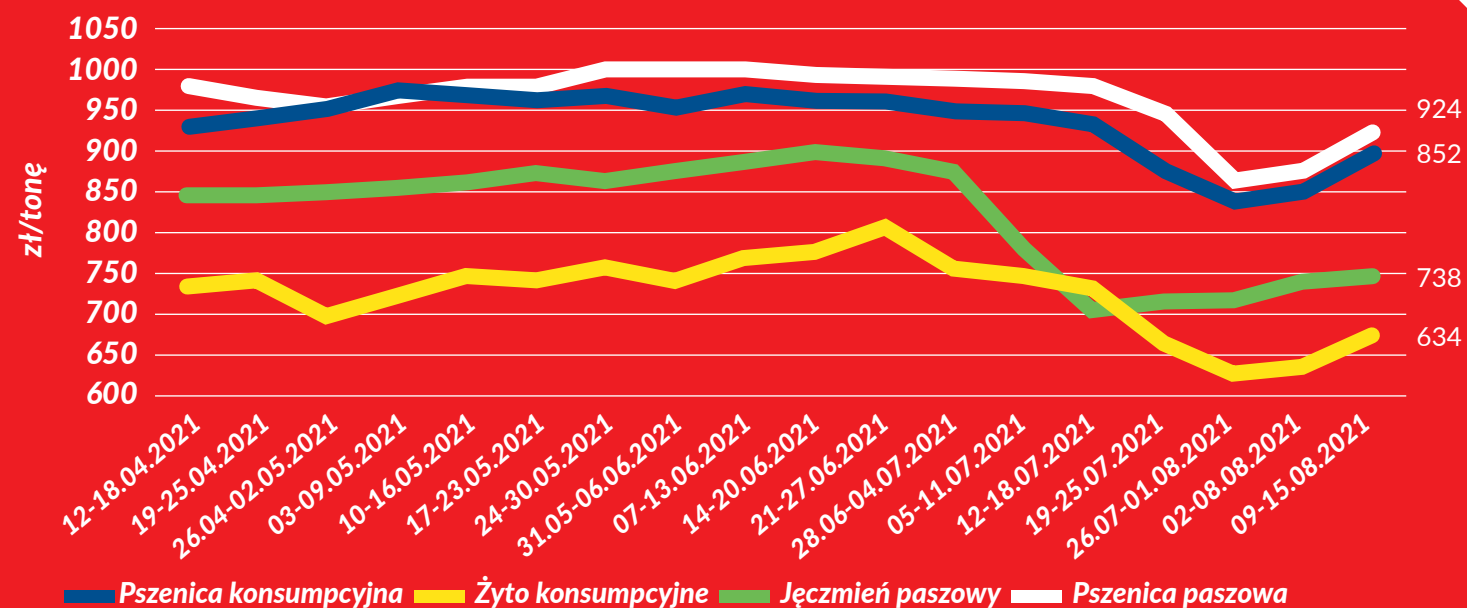
Zgodnie z informacjami z OT Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (według stanu na 20 sierpnia 2021 r.) na obszarze całego kraju żniwa były bardzo zaawansowane, a w niektórych rejonach zostały już zakończone. Dużym utrudnieniem dla rolników w prowadzeniu prac żniwnych były niestabilne warunki pogodowe z dużą ilością opadów deszczu. Lokalnie w kraju po ulewnych deszczach występują problemy z wjazdem na niektóre działki. Plony zbóż są zróżnicowane regionalnie i w dużej mierze wyższe na glebach lepszych. Na terenie wszystkich województw skup zbóż przebiega sprawnie, bez zastoju. Podmioty skupujące wykazują duże zainteresowanie zakupem zboża i są przygotowane do odbioru ziarna od rolników. Jednak w oczekiwaniu na wyższe ceny, część rolników, którzy już zebrali ziarno dobrej jakości decyduje się na jego przechowywanie.

Ceny zakupu pszenicy konsumpcyjnej w wybranych krajach UE



Źródło: opracowanie Biura Analiz i Strategii KOWR na podstawie danych Komisji Europejskiej. Cena jęczmienia paszowego ukształtowała się na poziomie 745 zł/t, o 1% wyższym niż przed tygodniem, o 5,5% wyższym niż miesiąc wcześniej i o 23% wyższym niż przed rokiem

Ceny netto zakupu zbóż w Polsce



Źródło: opracowanie Biura Analiz i Strategii KOWR na podstawie danych ZSRiR MRiRW

Po żniwach decydujący wpływ na ceny będzie miał popyt na ziarno. Ceny zbóż w Polsce będą podążały za zmianami na rynkach zagranicznych, a ich górny poziom będzie ograniczany ceną ziarna w imporcie.

Sytuacja cenowa w okresie żniw

O cenach transakcyjnych na rynku zbożowym decydują m.in. takie czynniki jak: podaż ziarna na rynku lokalnym, jakość zbóż, a także koszty transportu. Duże znaczenie w kształtowaniu cen zbóż w Polsce mają także możliwości sprzedaży za granicą i popyt eksportowy. Na ceny uzyskiwane przez krajowych przedsiębiorców na rynku międzynarodowym oddziałują wahania kursu złotego, przede wszystkim w stosunku do euro i dolara amerykańskiego.

Rozpoczęcie tegorocznych zbiorów spowodowało spadek cen zbóż. W krajowym skupie w lipcu 2021 r. cena pszenicy (według danych GUS) ukształtowała się na poziomie 857 zł/t, o 12% niższym niż w poprzednim miesiącu.

Za żyto przeciętnie uzyskiwano 692 zł/t, o 15% mniej niż miesiąc wcześniej. W tym czasie cena jęczmienia ogółem obniżyła się o 19%, do 701 zł/t.

W porównaniu z cenami sprzed roku ziarno żyta było droższe o 25%, pszenicy – o 20%, a jęczmienia – o 17%.

Obrót towarowy ziarnem w Polsce jest częścią jednolitego rynku europejskiego. W związku z tym o cenach zbóż na rynku krajowym decydują nie tylko relacje wynikające z produkcji, podaży i popytu, ale także relacje na innych rynkach, zwłaszcza krajów ościennych. W sierpniu 2021 r. notowane opóźnienia w zbiorach pszenicy we Francji oraz problemy z jakością windują ceny dostaw do portów. Dodatkowo w niemieckich portach, premie oferowane

przez eksporterów utrzymują się na bardzo wysokich poziomach, z uwagi na duży popyt eksportowy. Ceny zbóż w Polsce kształtują się przede wszystkim pod wpływem sytuacji na rynku unijnym. Według danych ZSRiR MRiRW przeciętna cena zakupu^[4] pszenicy konsumpcyjnej w dniach 9–15 sierpnia 2021 r. wyniosła 898 zł/t, a żyta konsumpcyjnego – 673 zł/t. Ceny te były o około 6% wyższe niż tydzień wcześniej, ale niższe niż przed miesiącem odpowiednio o 4% i o 8%. W porównaniu z notowaniami sprzed roku pszenica była o 28% droższa, a żyto o 36% droższe.

Źródło: KOWR

[1] Prognozy zbiorów zbóż (bez ryżu) na świecie, w WNP i w UE według United States Department of Agriculture (USDA) – Grain: World Markets and Trade, August 2021.

[2] Prognoza FAO – Food Outlook Biannual report on global food markets June 2021 – Meat and Meat Products.

[3] Informacja Sygnalna GUS, Wstępny szacunek głównych ziemiopłodów rolnych i ogrodnich w 2021 r., opublikowana 30 lipca 2021 r.

[4] Średnie ceny netto (bez VAT) płacone dostawcom przez wybrane przedsiębiorstwa dokonujące zakupu zbóż.



Umowa dzierżawy

W stosunkach wiejskich dzierżawa, obok własności, jest jedną z bardziej popularnych form władania gruntami rolnymi przez rolników. Regulacje dotyczące umowy dzierżawy znajdują się w ustawie Kodeks cywilny w art. od 693 do 709.

Definicja umowy

Przez umowę dzierżawy wydierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydierżawiającemu umówiony czynsz. Istotą umowy dzierżawy jest możliwość pobierania pożytków z przedmiotu dzierżawy, którym może być nie tylko rzecz, ale również prawo. Gdy przedmiotem dzierżawy jest rzecz może być to rzecz zarówno ruchoma jak i nieruchomości. Elementem, który odróżnia umowę dzierżawy od umowy najmu jest pobieranie pożytków z wydierżawionej rzeczy, tym samym przedmiotem dzierżawy nie może być rzecz lub prawo, z którego dzierżawca nie mógłby czerpać pożytków. Warto w tym miejscu wskazać, że pożytkami naturalnymi rzeczy są jej plody i inne odłączone od niej części składowe, o ile według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z rzeczy. W stosunkach wiejskich najczęstszą formą pożytków są plony i plody rolne z nieruchomości rolnej oddanej w dzierżawę.

Kto zawiera umowę?

Umowa dzierżawy gruntu rolnego nie zawsze musi być zawierana z właścicielem tego gruntu, wydierżawiającym może być osoba, która sama jest jedynie posiadaczem gruntu rolnego oddanego w dzierżawę. Przedmiotem dzierżawy może być cała rzecz lub prawo, jak również wydzielona część tej rzeczy lub prawa. Dla jasności stosunku umownego fakt ten powinien być odnotowany w umowie lub zaznaczony na stosownym rzucie, czy planie będącym załącznikiem do umowy (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia

20 kwietnia 2016 r. I ACa 1063/15). Umowa dzierżawy może być zawarta w dowolnej formie, a więc może być to zarówno forma pisemna jak i ustna. Jednak w odniesieniu do dzierżawy nieruchomości, w tym nieruchomości rolnej na czas dłuższy niż rok, to umowa taka powinna być zawarta w formie pisemnej.

Szczegóły finansowe

Inną ważną cechą umowy dzierżawy jest jej odpłatny charakter. Umowa, w której dzierżawca jest zobowiązany jedynie do opłacania podatków i innych danin publicznych, a nie jest zobowiązany do zapłaty czynszu dzierżawnego, nie jest umową dzierżawy. Czynsz dzierżawny może być określony w pieniądzu, jak i w świadczeniach innego rodzaju np. ułamkowej części pożytków pobieranych z przedmiotu dzierżawy. Jeżeli termin płatności czynszu nie jest w umowie oznaczony, czynsz jest płatny z dołu w terminie zwyczajowo przyjętym, a w braku takiego zwyczaju - półrocznie z dołu. Regulacja ta znajduje zastosowanie jedynie wówczas, gdy strony umowy dzierżawy nie postanowią inaczej uregulować tej kwestii lub przemilczą ją w umowie. Roszczenie wydierżawiającego z tytułu zaległego czynszu dzierżawnego przedawniają się po trzech latach, gdy czynsz miał charakter świadczenia okresowego, a więc nie był płatny jednorazowo lub jeżeli dzierżawa miała miejsce w związku z prowadzoną przez dzierżawcę działalnością gospodarczą, w pozostałym zakresie po upływie 6 lat. Ustawodawca przewidział również możliwość obniżenia czynszu dzierżawnego, gdy zwykły przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu zmniejszeniu wskutek okoliczności,

za które dzierżawca odpowiedzialności nie ponosi i które nie dotyczą jego osoby. Przepis zakłada ochronę dzierżawcy szczególnie w sytuacji, gdy czynszem dzierżawnym jest ułamkowa część pożytków z dzierżawy gruntu rolnego. Dzierżawca może zażądać zmniejszenia czynszu tylko w sytuacji, gdy przychód z dzierżawionej rzeczy uległ zmniejszeniu z przyczyn niezawinionych przez dzierżawcę gruntu, obiektywnie niezależnych i które nie mają związku z zachowaniem dzierżawcy.

Termin wypowiedzenia

Wydierżawiający ma prawo wypowiedzieć umowę dzierżawy bez zachowania okresu wypowiedzenia, jeżeli dzierżawca dopuszcza się zwłoki z zapłatą czynszu co najmniej za dwa pełne okresy płatności, a w wypadku, gdy czynsz jest płatny rocznie, jeżeli dopuszcza się zwłoki z zapłatą ponad trzy miesiące. Wydierżawiający o zamiarze wypowiedzenia umowy dzierżawy powinien uprzedzić dzierżawcę, udzielając mu dodatkowego trzymiesięcznego terminu do zapłaty zaległego czynszu. Jeżeli dzierżawca w wyznaczonym okresie spełni swoje zobowiązanie i zapłaci zaległy czynsz, to wydierżawiający nie ma podstaw do skorzystania z powyższej regulacji. Wydierżawiający nie musi wypowiadać umowy pomimo niespełnienia zobowiązania przez dzierżawcę, a stosunek umowny może nadal trwać. Strony umowy mogą ponadto w sposób odmienny uregulować kwestię wypowiedzenia, mogą również pominąć w umowie tę materię i wówczas zastosowanie będzie miał wspomniany powyżej przepis ustawy.

Czas trwania umowy

Strony umowy dzierżawy w sposób dowolny mogą ustalić czas jej trwania - umowa dzierżawy może być zawarta na czas oznaczony jak i nieoznaczony. Dzierżawę zawartą na czas dłuższy niż trzydzieści lat uznaje się po upływie tego okresu za zawartą na czas nieoznaczony. Ustawodawca przewidział tym samym maksymalną długość czasu trwania tego stosunku umownego, przedłużenie umowy na kolejny okres będzie w związku z powyższym przepisem nieważne, ponieważ staje się ona umową na czas nieokreślony. Z kolei zawarcie umowy dzierżawy na czas określony dłuższy niż 30 lat jest niedopuszczalne i stanowi obejście przepisów o maksymalnym czasie trwania dzierżawy na czas określony. Taka umowa i tak będzie

umową czasową zawartą na okres 30 lat, a po upływie tego okresu przekształci się w umowę na czas nieokreślony.

Kogo chroni umowa?

Przepisy dotyczące umowy dzierżawy chronią również jej przedmiot. Ustawodawca w art. 696 Kodeksu cywilnego zastrzegł, że dzierżawca powinien wykonywać swoje prawo zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki i nie może zmieniać przeznaczenia przedmiotu dzierżawy bez zgody wydierżawiającego. Jeżeli dzierżawca postąpi wbrew wymaganiom prawidłowej gospodarki, to wydierżawiający może wypowiedzieć umowę dzierżawy ze skutkiem natychmiastowym oraz dochodzić od dzierżawcy naprawienia szkody, jaką poniósł w związku z naruszeniem powyższego przepisu. W gospodarstwie rolnym przykładem naruszenia prawidłowej gospodarki może być chociażby zmiana rodzaju upraw, jakie dotychczas miały miejsce w wydierżawionym gospodarstwie. Dzierżawca ponadto ma obowiązek dokonywania napraw niezbędnych do zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie niepogorszonym. Dzierżawca musi się liczyć z tym, że będzie zobowiązany do ponoszenia pewnych nakładów na przedmiot dzierżawy, koszty nakładów nie podlegają bowiem zwrotowi ze strony wydierżawiającego. W odniesieniu do wymagań prawidłowej gospodarki, o których mowa powyżej, warto podkreślić, że niezbędne naprawy w przedmiocie dzierżawy nie wymagają zgody wydierżawiającego. Trzecią również istotną kwestią związaną z wykonywaniem umowy dzierżawy, którą regulują przepisy Kodeksu cywilnego, to kwestia oddania przedmiotu dzierżawy do używania lub poddzierżawy. Bez zgody wydierżawiającego nie jest to możliwe, a w razie naruszenia tego zakazu ustawodawca przewidział prawo wypowiedzenia umowy dzierżawy przez wydierżawiającego bez zachowania terminów wypowiedzenia. Kwestia rozwiązania umowy dzierżawy poprzez jej wypowiedzenie, również została uregulowana w Kodeksie cywilnym. Długość okresów wypowiedzenia umowy dzierżawy jest różna, zależnie od tego, co jest przedmiotem dzierżawy. Ustawodawca przewidział nieco dłuższy okres wypowiedzenia w stosunku do gruntów rolnych - na jeden rok naprzód na koniec roku dzierżawnego. W odniesieniu do umów dzierżawy, w których przedmiot dzierżawy

jest inny niż grunt rolny, okres ten jest nieco krótszy - sześć miesięcy naprzód przed upływem roku dzierżawnego.

Zakończenie umowy dzierżawy

Zakończenie umowy dzierżawy wiąże się z obowiązkiem oddania wydierżawiającemu przedmiotu dzierżawy. Zwrot przedmiotu dzierżawy powinien nastąpić w takim stanie, w jakim powinien on się znajdować stosownie do przepisów o wykonywaniu dzierżawy, a więc przedmiot ten powinien być eksploatowany zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki oraz z uwzględnieniem obowiązku dokonywania napraw niezbędnych do zachowania dzierżawy w stanie niepogorszonym. Strony umowy z uwagi na rodzaj pożytków lub sposób ich pobierania mogą postanowić w umowie, że stan przedmiotu dzierżawy na dzień jego zwrotu będzie odbiegał od tego, jaki wymagają przepisy o sposobie wykonywania przedmiotu dzierżawy. Przy rozliczeniu dzierżawy ważna jest również kwestia rozliczenia nakładów poczynionych na zasiew. Jeżeli dzierżawca przy rozpoczęciu dzierżawy nie otrzymał odpowiednich zasiewów od wydierżawiającego, a pozostawia zasiew na dzień rozliczenia przedmiotu dzierżawy, to może on żądać zwrotu nakładów poczynionych na zasiew pozostawiony na przedmiocie dzierżawy przy jej oddaniu. Zasada ta ma zastosowanie również w sytuacji, w której dzierżawca w umowie zobowiązał się finansowo utrzymywać przedmiot dzierżawy (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 marca 2015 r. I ACa 939/14). Ostatnią istotną kwestią dotyczącą rozliczenia nakładów jest kwestia stosunkowego rozliczenia czynszu dzierżawnego. Jeżeli dzierżawa kończy się przed upływem roku dzierżawnego, dzierżawca obowiązany jest zapłacić czynsz w takim stosunku, w jakim pożytki, które w tym roku pobrał lub mógł pobrać, pozostają do pożytków z całego roku dzierżawnego. Stosunkowe rozliczenie czynszu w przypadku przedwczesnego zakończenia przedmiotu dzierżawy ma na celu ochronę stron umowy dzierżawy w związku z faktem, że dochody z gruntu w trakcie okresu dzierżawy mają najczęściej charakter nieregularny oraz trudny do przewidzenia. Powyższa zasada nie będzie miała jednak zastosowania w sytuacji, w której dzierżawca pobrał wszystkie pożytki z przedmiotu dzierżawy w danym roku dzierżawnym.



Monika Parafianowicz

Wiceprezes Spółki Elewarr i radca prawny



Aleksandra Reszka

Radca prawny w Spółce Elewarr

Powiększamy teren Elewatora Braniewo!

16 sierpnia 2021 roku Elewarr Sp. z o.o. kupił od prywatnego właściciela działki zlokalizowane przy ul. Stefczyka w Braniewie o powierzchni 0,1409 ha. Umowę zakupu w imieniu Zarządu Spółki zawarł Dyrektor Oddziału Malbork Hubert Grzegorzczak.

Przedmiotowe działki przylegają bezpośrednio do terenów będących własnością Magazynu w Braniewie. Dzięki temu nasz elewator uzyska dodatkowe możliwości inwestycyjne, a tym samym powierzchnię, która w niedalekiej przyszłości zostanie zagospodarowana – powiedział Hubert Grzegorzczak, Dyrektor Oddziału Malbork.

To nie pierwsze działanie, które jest podejmowane przez Prezesa Zarządu Elewarr Sp. z o.o. Daniela Alaina Koronę i Wiceprezesa Zarządu Elewarr Sp. z o.o.

Monikę Parafricanowicz na rzecz Magazynu w Braniewie. 21 lipca 2021 roku odbyło się podpisanie umowy na wykonanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego, na rozbudowę i modernizację obiektów magazynowych Elewatora Braniewo, pomiędzy Oddziałem Malbork Elewarr Sp. z o.o., a wyłonionym w drodze postępowania przetargowego Torum Polska Sp. z o.o. Program Funkcjonalno-Użytkowy na elewator Braniewo obejmuje opracowanie architektoniczno-budowlane oraz opracowanie koncepcji projektowej, umożliwiające w przyszłości wykonanie zadania inwestycyjnego pn.: „Kompleksowa rozbudowa i modernizacja obiektów magazynowych Elewatora Braniewo”, tj. zwiększenia powierzchni magazynowej Elewatora Braniewo do minimum 10 000 ton pojemności magazynowej, poprzez budowę kosza przyściowego, budowę suszarni zbożowej, budowę tzw. zbiorników buforowych (metalowych silosów zbożowych), metalowych silosów

zbożowych do składowania zbóż i rze-paku, na nieruchomościach należących do Elewarr Sp. z o.o. Prace nad realizacją Programu Funkcjonalno-Użytkowego idą zgodnie z harmonogramem.

Zakup działek, który dziś nastąpił to kolejny dowód na to, że Elewarr Sp. z o.o. dąży do rozbudowy swojego Magazynu w Braniewie. Ten elewator ogrywa bardzo ważną rolę dla rolników z całego powiatu braniewskiego i okolic. Każdy kto twierdzi, że chcemy zlikwidować ten magazyn działa na niekorzyść rolników i naszej Spółki. Naszym priorytetem jest zwiększenie powierzchni magazynowej w Braniewie do minimum 10 000 ton, jak również stworzenie nowoczesnej infrastruktury przyściowej i wydawczej – dodał Hubert Grzegorzczak, Dyrektor Oddziału Malbork.

Elewarr uczcił Bohaterów Powstania Warszawskiego

Pracownicy ELEWARR w Oddziale Malbork wspólnie z rolnikami dostarczającymi zboże do elewatora, dziś, 1 sierpnia o godz. 17.00 oddali hołd Powstańcom Warszawskim w 77. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

CHWAŁA BOHATEROM!



Kawa, herbata, zimne napoje w żniwa w Oddziale Malbork

Tegorocznym żniwom towarzyszyło zaproszenie Elewarru dla wszystkich rolników do specjalnych stref, które przygotowaliśmy w związku z rozpoczęciem skupu. W części naszych magazynów każdy oczekujący dostawca mógł liczyć na bezpłatne zimne napoje, kawę, herbatę, a nawet na drob-

ną słodką przekąskę. Stefy Rolników czynne były zgodnie z pracą naszych magazynów, także w weekendy.

Dbamy o nasze lokomotywy

Elewarr posiada własną infrastrukturę kolejową. To sprawia, że możemy być partnerem także przy zadaniach strategicznych, dotyczących bezpieczeństwa żywnościowego kraju. W tym roku planujemy przegląd techniczny lokomotywy spalinowej typ Ls 300 (SM-

30) w magazynie w Krupcu oraz lokomotywy spalinowej TGM40 (MG 89) w magazynie w Lubyczy Królewskiej. Niebawem odbędzie się także remont bocznic kolejowej w Magazynie Spółki w Bielsku Podlaskim. Warto wspomnieć, że zaplanowaliśmy także remont przejazdu kolejowo-drogowego w torze dojazdowym nr

701 na Rondzie Portowym w Malborku.



Zamojskie Zakłady Zbożowe on-line

Serdecznie zapraszamy do sklepu internetowego ZZZ, gdzie bez wychodzenia z domu można kupić wysokiej jakości mąkę, pochodzącą z naszego młyna. Adres: www.zzzsklep.com.pl

Elewarr wyróżniony!

TGE i IRGiT uhonorowały najaktywniejsze spółki oraz maklerów roku 2020

1 września 2021 r., podczas uroczystej gali Podsumowania Roku Giełdowego 2020, Towarowa Giełda Energii oraz Izba Rozliczeniowa Giełd Towarowych wyróżniły najaktywniejsze spółki i maklerów minionego roku.

Łącznie przyznano 13 Platynowych Megawatów, 3 Rozrachunki oraz – po raz pierwszy w historii imprezy – dwa wyróżnienia dla spółek zaangażowanych w rozwój Giełdowego Rynku Rolnego.

Tegoroczna edycja Podsumowania Roku Giełdowego odbyła się w ramach organizowanego przez TGE XIII Forum Obrotu.

W trakcie imprezy w Łochowie prezes Elewarru dr Daniel Alain Korona podziękował pracownikom działu obrotu Spółki, którzy prowa-

dzili projekt giełdowy z ramienia Elewarru oraz wyraził życzenie, aby giełdowy rynek rolny rozwijał się i aby za kilka lat można było mówić o Towarowej Giełdzie Rynków Rolnych i Energii.

Podsumowanie Roku Giełdowego zajmuje wyjątkowe miejsce na mapie wydarzeń Grupy Kapitałowej TGE. Odbywa się nieprzerwanie od 11 lat i – zgodnie z nazwą – jest prawdziwym ukoronowaniem działań minionych 12 miesięcy. A ponieważ za każdym sukcesem stoją konkretni ludzie, co roku TGE oraz IRGiT nagradzają najbardziej zasłużone dla rynku spółki i osoby, przyznając laureatom Platynowe Megawaty (TGE) oraz Rozrachunki (IRGiT). Nie inaczej było i tym razem.

- § 2020 był wyjątkowy pod wieloma względami – rodzimy rynek,

13
Tyle Platynowych Megawatów przyznano w tym roku

podobnie jak i cały świat, zmagając się z wyzwaniami, jakie postawiła przed nami pandemia. Ten trudny okres udało się przetrwać tylko dzięki wzajemnej współpracy i zaangażowaniu. Tegoroczne Platynowe Megawaty, przyznawane przez TGE, smakują więc nawet lepiej niż poprzednie, trafiły bowiem w ręce klientów, którzy w tym niełatwym czasie i mimo wszelkim przeciwnościom losu wciąż aktywnie budowali z nami rynek giełdowy. Dziękuję za to w imieniu Zarządu oraz Pracowników TGE – powiedział Piotr Zawistowski, Prezes Zarządu TGE.

Analizując minione 12 miesięcy, Towarowa Giełda Energii nagrodziła maklerów oraz podmioty najbardziej aktywne na rynkach energii elektrycznej, gazu czy praw majątkowych. Po raz pierwszy przyznano

także dwa wyróżnienia za działalność na rzecz Giełdowego Rynku Rolnego. Laureatami ze strony TGE zostało łącznie: osiem przedsiębiorstw, jeden dom maklerski i sześciu maklerów. Nagrody Izby Rozliczeniowej Giełd Towarowych, zwane Rozrachunkami, trafiły z kolei do trzech firm, dopełniając tym samym listę zwycięzców Podsumowania Roku Giełdowego 2020.

- Poprzez wręczenie Rozrachunków za rok 2020 IRGiT kontynuuje coroczną tradycję wyróżniania swoich Członków odnoszących największe sukcesy w kategoriach szczególnie istotnych z punktu widzenia naszej Spółki. Wszystkim tegorocznym laureatom serdecznie gratuluję i dziękuję za ich dotychczasowy wkład w rozwój polskiego rynku giełdowego – dodał Andrzej Kalinowski, Prezes Zarządu IRGiT. Uroczysta gala wręczenia Platynowych Megawatów oraz Rozrachunków odbyła się w ramach XIII Forum Obrotu, które stanowi platformę wymiany doświadczeń pomiędzy uczestnikami rynków energii elektrycznej, gazu ziemnego oraz praw majątkowych. Organizowane cyklicznie przez TGE wydarzenia to okazja do rozmów z ekspertami, a także możliwość udziału w konferencjach i debatach tematycznych czy zapoznania się z najświeższymi informacjami na temat rynków prowadzonych przez TGE. Partnerem XIII Forum Obrotu jest IRGiT.

Towarowa Giełda Energii i Izba

prezes Elewarru dr Daniel Alain Korona podziękował pracownikom działu obrotu Spółki, którzy prowadzili projekt giełdowy z ramienia Elewarru

oraz wyraził życzenie, aby giełdowy rynek rolny rozwijał się i aby za kilka lat można było mówić o Towarowej Giełdzie Rynków Rolnych i Energii

Rozliczeniowa Giełda Towarowych rozpoczęły sezon letni czerwcowym Konkursie dla mediów „Platynowe Megawaty”, który od siedmiu lat stanowi merytoryczne dopełnienie Podsumowania Roku Giełdowego. Statuetki Platynowych Megawa-

tów oraz Rozrachunków wręczono 1 września, a także tytuł Best Sustainable Commodities Exchange Central Europe 2021 przyznany TGE w sierpniu przez magazyn CFI. co zamknęły tzw. lato nagród w GK TGE. *Źródło: tge.pl/RW*

Platynowe Megawaty 2020 trafiły do następujących spółek:

PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. – za największą aktywność na rynkach energii elektrycznej w roku 2020;
Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. – za największą aktywność na rynkach gazu ziemnego w roku 2020;
Noble Securities S.A. – za największą aktywność na Rynku Praw Majątkowych w roku 2020;
Respect Energy S.A. – za pełnienie funkcji animatora rynku w roku 2020;
ENGIE Zielona Energia Sp. z o.o. – za największą aktywność w Rejestrze Gwarancji Pochodzenia w roku 2020;
Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. – za zaangażowanie w rozwój giełdowego rynku energii elektrycznej w Polsce;
GAZ-SYSTEM S.A. – za zaangażowanie w rozwój giełdowego rynku gazu ziemnego w Polsce.

Wyróżnienia za działalność na rzecz Giełdowego Rynku Rolnego otrzymały spółki:

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A. – za największą aktywność na Giełdowym Rynku Rolnym w roku 2020;
Elewarr Sp. z o.o. – za zaangażowanie w rozwój Giełdowego Rynku Rolnego w roku 2020.

Laureatami Platynowych Megawatów w kategorii Makler Roku 2020 zostali:

Thomas Bjorn Houliand (Energi Danmark A/S) – za największą aktywność na rynku spot energii elektrycznej w roku 2020;
Emilia Romanowska (Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A.) – za największą aktywność na rynku spot gazu ziemnego w roku 2020;
Kateryna Petreitsiuk (Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.) – za największą aktywność na sesjach Rynku Praw Majątkowych w roku 2020;
Jarostaw Bykowski (PGNiG Obrót Detaliczny Sp. z o.o.) – za największą aktywność w zakresie obrotu instrumentami terminowymi na gaz ziemny w roku 2020;
Karol Kosiarski (Noble Securities S.A.) – za największą aktywność w zakresie obrotu instrumentami terminowymi na energię elektryczną w roku 2020;
Krzysztof Sobiech (Noble Securities S.A.) – za największą aktywność w Rejestrze Świadczeń Pochodzenia w roku 2020.

Rozrachunki przyznano spółkom:

Energa Obrót S.A. – za najlepsze zarządzanie środkami niepieniężnymi w roku 2020;
Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A. – za wkład w rozwój rynku towarów rolno-spożywczych w roku 2020;
ENIQ Sp. z o.o. – za najlepsze wykorzystanie kompensacji międzyproduktowej depozytów wstępnych w roku 2020.



foto: ELEWARR (3)



www.zzz.com.pl



Zamojskie Zakłady Zbożowe Sp. z o.o. w Zamościu

ul. Kilińskiego 77, 22-400 Zamość

tel. 084 639 36 33..34 / fax. 084 639 23 11

www.zzz.com.pl e-mail: sekretariat@zzz.com.pl

Bank Pekao S.A. O/Lublin 70 1240 5497 1111 0010 7431 6354

NIP: 922-00-10-927

REGON: 950161650

KRS: 0000049629